



KURIER Wileński

ŚRODA, 26 PAŹDZIERNIKA 1994 R.
Nr 210 (12486)



Zaluzje, sprzęt
oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

Wizyta delegacji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie

Zaufać sobie wzajemnie

Okłaskami przywitano w parlamencie litewskim Marszałka Sejmu RP J. Oleksego, który we wtorek wygłosił przemówienie.

Tak się złożyło, iż przypało ono w Dniu Konstytucji. "Milowym krokiem w stosunkach polsko-litewskich" J. Oleksy określił podpisanie Traktatu o Przyjaznych Stosunkach i Dobrosąsiedzkich Współpracy. Wyraził on też przekonanie, że stworzone przez traktat możliwości Polacy na Litwie wykorzystują do wzbogacenia kultury państwa, w którym żyją i jego społeczności. Mówiąc o wspólnej historii marszałek polskiego Sejmu zachęcał "odnajdywać to, co nas łączy, a nie to, co dzieli". Zjednoczona Europa, co podkreślał gość litewskiego Sejmu, jest nadzieją Polaków i Litwinów, a także wielu innych narodów naszego regionu. Członkostwo w Unii Europejskiej sta-

nowią w chwili obecnej symbol tego, co budzi największe nadzieje na przyszłość — podkreślił J. Oleksy. Jego zdaniem, Litwa i inne państwa bałtyckie powinny wziąć udział w powrocie do źródeł swojej kultury. Polska, jak zapewniał "będzie w tej drodze ich naturalnym sojusznikiem, wypływa to zarówno z jej położenia geopolitycznego jak i ze znajomości historii naszych sąsiadów.

Już dzisiaj rozpoczeliśmy ten proces, budując równoprawne i wzajemnie korzystne stosunki dwustronne. Powinny nie na skądąś nie tylko działania ich naturalnym sojusznikiem, lecz również, a może przede wszystkim wspólne przedsięwzięcia gospodarcze, budowanie szlaków komunikacyjnych, ujednolicanie prawa, normalizowanie parametrów technicznych oraz wiele, wiele innych działań o charakterze integracyjnym, które przybliżają nasze kraje do przyszłej Zjednoczonej Europy" — mówił J. Oleksy. Nie pominał on też wagi współpracy międzyparlamentarnej, która ma wymiar nie tylko dwustronny, ale posiada też kontekst bałtycki i ogólnoeuropejski.

Wizyta A. Brazauskasa we Francji

Z Paryża donosi kor. spec. ELTA D. Bućelis:

25 października do Paryża przyjechał prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas. Do złożenia oficjalnej wizyty zaprosił go dyrektor generalny UNESCO Frederiko Mayor.

Siedziba tej organizacji kultury i oświaty NZ mieści się w Paryżu. A. Brazauskas został zaproszony do wygłoszenia przemówienia na sesji rady wykonawczej UNESCO.

A. Brazauskas i towarzyszące mu osoby odwiedzili ambasadę Litwy.

A. Brazauskas i członków delegacji podejmował obiadem dyrektor generalny UNESCO Frederiko Mayor.

Następnie A. Brazauskas spotkał się z przewodniczącym Senatu Francji Rene Monory'm.

W godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie A. Brazauskasa i premiera Francji Edouarda Balladura

Delegacja litewska udała się do Mołdowy i na Ukrainę

We wtorek delegacja Sejmu z przewodniczącym Česlovasem Juršenasmem udała się do Mołdowy i na Ukrainę, informuje ELTA.

W skład delegacji wchodzi postowiec na Sejm Juozas Nekrošius i Leonas Milčius, doradca przewodniczącego Sejmu do spraw zagranicznych Arunas Godunavičius oraz rzecznik prasowy Sejmu Domijonas Šniukas.

W godzinach popołudniowych tegoż dnia przewidziano spotkanie delegacji z przewodniczącym parlamentu Mołdowy Petru Lucaczym oraz przyjęcie na cześć przewodniczącego Sejmu.

Edukacja — to sprawa ponadczasowa

Spotkanie pedagogów z marszałkiem Sejmu RP

Wczoraj w godzinach rannych odbyło się w Polskiej Macierzy Szkolnej spotkanie marszałka Sejmu RP Józefa Oleksego z polską społecznością pedagogiczną na Litwie. Na spotkaniu obecni też byli przewodniczący sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą Leszek Moczulski, inne towarzyszące marszałkowi osoby, obaj ambasadorzy — polski litewski, konsul generalny w Wilnie i in.

Na wstępie prezes PMS Józef Kwiatkowski przedstawił wysokim gościom obecną sytuację oraz krótki zarys dziejów szkolnictwa polskiego na Litwie. Mówiąc o kontaktach z Polską ze szczególną mocą podkreślił on fakt, iż co roku liczne zastępy dzieci i młodzieży — w tym roku ponad 1000 — mają możliwość korzystać z kolonii w Polsce. Faktu tego nie da się przecenić, jest to bowiem nie tylko odpoczynek,

lecz i niezwykle ważny czynnik w kształtowaniu świadomości narodowej. Podjękował też ambasadcie i konsulatuwi za pomoc, jakiej stale poprzez Polską Macierz Szkolną szkolnictwu polskiemu udzielają, a także za zorganizowanie dzisiejszego spotkania.

Jeśli chodzi o problemy, z jakimi się styka szkolnictwo, za najwazniejszy uznał prezes PMS brak pedagogów w szkołach polskich. Dalszy bieg dyskusji wykazał, że sprawa ta boli wszystkich zebranych. Zabierający głos dyrektorzy szkół Adam Błaszkievicz, Wacław Baranowski poruszali problem kształcenia młodzieży z Wileńszczyzny w Polsce (ilu ich tu powróci? Czy potrafią po studiach w Polsce znaleźć swoje miejsce na gruncie litewskim?) oraz potrzebę przygotowania kadry pedagogicznej tu, na miejscu. Potrzeb-

(Dokończenie na str. 3)

Jadwiga BIELAWSKA

Spotkanie prezydenta republiki z marszałkiem Sejmu polskiego

W poniedziałek prezydent republiki Algirdas Brazauskas przyjął marszałka Sejmu polskiego Józefa Oleksego oraz członków delegacji — przewodniczącego sejmowej Komisji ds. Łączności z Polakami za Granicą Leszka Moczulskiego i dyrektora Biura Łączności Międzynarodowej Jakuba Borawskiego. W rozmowie uczestniczyli doradca prezydenta ds. polityki zagranicznej Justas Paleckis, ambasador Litwy w Polsce Arvidas Valionis i ambasador RP na Litwie Jan Widacki, informuje ELTA.

Algirdas Brazauskas i Józef Oleksy po blisko godzinnej rozmowie powiedzieli dziennikarzom, że są zadowoleni z jej wyników. A. Brazauskas zaznaczył,

że traktat stanowi dobrą podstawę współpracy w wielu sferach stosunków międzypaństwowych. Wśród nich prezydent Litwy przede wszystkim wyodrębnił potrzebę podpisania umowy o wolnym handlu. Omówione również zostały możliwości aktywnej współpracy w dziedzinie humanitarnej.

Józef Oleksy powiedział, że potwierdził zaproszenie prezydenta Polski Lecha Wałęsy dla Algirdasa Brazauskasa do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce w przyszłym roku. Zaznaczył on, że dialog zapoczątkowany wiosną br. między prezydentami Litwy i Polski jest owocny, że przywódcy państwowi Litwy i Polski w zasadzie są

zgodni co do kwestii polityki zagranicznej.

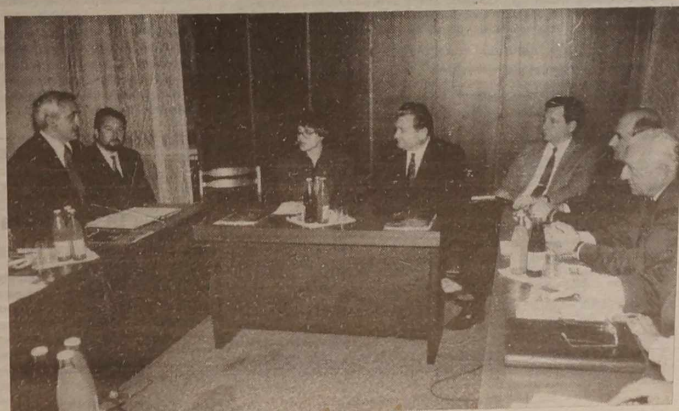
Doradca prezydenta Litwy ds. polityki zagranicznej Justas Paleckis powiedział agencji ELTA, że podczas rozmowy omawiana była idea A. Brazauskasa zwołania narady na szczyście państw bałtyckich i Grupy Wyszehradzkiej. Jak powiedział gość polski, idea ta uzyskała pozytywny rezonans na szczeblu władz polskich. W Polsce uważa się, że w spotkaniu mogłoby też uczestniczyć inni zrzeszeni członkowie Unii Europejskiej.

Podczas rozmowy omówiono też temat stosunków z NATO. Zaznaczono, że Polska, jak i Litwa, będzie dążyła do członkostwa w tej organizacji.

Polska misja specjalna na Litwie

"Możemy wspólnie działać — produkować towary i handlować"

Wczoraj z Warszawy do Wilna przybyła specjalna misja handlowo-gospodarcza z Maciejem Leśnym, wice-ministrem współpracy gospodarczej z zagranicą RP. W składzie delegacji polskiej są: Weronika Mikołajczuk, specjalista Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą; Mieczysław Zajac, radca dyrektora generalnego "Ciechu"; Marek Felbur, zastępca dyrektora komercyjnego spółki "Polimex — Ceko"; Ryszard Jacoby, dyrektor biura spółki materiałów budowlanych "Minex"; Teresa Nitkiewicz, pełnomocny przedstawiciel zjednoczenia "Budimex"; Ryszard Kowalski, dyrektor biura spółki akcyjnej handlu żywcem "Animex"; Włodzimierz Tysko, wicedyrektor biura maszyn i aparatów spółki akcyjnej "Elektrim"; Seweryn Pluciński, członek zarządu zjednoczenia "Polska Miedź"; Lucyna Czajkowska, członek zarządu, zast. dyrektora generalnego spółki



NA ZDJĘCIU: od lewej wiceminister Maciej Leśny, radca handlowy Ambasady RP w Litwie Andrzej Perlik; minister przemysłu i handlu RL Kazimieras Kilmašauskas oraz goście z Polski. Fot. Tadeusz Waźniewicz

(Dokończenie na str. 3)

Dziś w numerze:

Str. 1,3
Wizyta krótka, ale owocna.

Str. 2
A to ci goście w księ-garni.

Str. 4
Władza Białorusi nie może się dogadać.

Str. 5
Czy rzeczywiście Pol-sce brakuje tylko króla?

Str. 6
Do konkurencji stają wystawy.

Str. 7
Reorganizacja w ISA — owsem, ale czy łatwiej będzie działać?

Str. 8
Dawny herb miasta przywrócono po wle-kach.

Str. 9
Historia będzie oceniać wartość tego sztan-daru wartości jego ucz-niów...

Str. 10
Spotkania w świę-ćciańskich Punzankach.

Str. 12
Nie wyobrażamy życia bez reklam.

SENTENCJA DNIA

Wspominać znaczy to kłóć wiatr, umknijony w pole niepewrotności.

E. Orzeszkowa

Kalejdoskop wiadomości

Co poniedziałek — Inny marszałek

Przedwczoł księgiarni Stanisława Korczyńskiego w Wilnie odwiedził marszałek Sejmu RP J. Oleksy. Interesował się na warunkach pracy zespołu, obejrział księgodobę. Powiedział on między innymi, że wielu polskich mógłby poznać wspaniałego nawet mieszkańcy Polski. W ubiegły poniedziałek księgiarni odwiedził C. Juršėnas.

Order Plusa IX dla K. Lozoraitisa

Papież Jan Paweł II przyznał ambasadorowi Biblioteki Apostolskiej K. Lozoraitisowi wysokie odznaczenie — Wielki Krzyż Orderu Plusa IX.

Minister rolnictwa spotkał się z ambasadorami

RFN L. gorąco podziękował rządowi Niemiec za stałe okazywanie pomocy litewskiemu rolnictwu. Minister V. Einoris napomknął, że spodziewa się dalszego wsparcia, szczególnie przemysłu przetwórczego.

Budżet już w Sejmie

W 1995 r. planuje się, że globalny produkt narodowy wyniesie w cenach faktycznych 18236,1 mln Lt, a inflacja — 25 proc. Dochód narodowy będzie się przewidywał w wysokości 4779,8 mln Lt, czyli będzie o 30 proc. większy od tegorocznego. Wydatki — 3380,9 mln Lt, czyli o 382,1 mln przewyższą dochody. Taki będzie deficyt budżetu.

Alternatywne źródła energii

Na naradzie w Izbie Rolnej w Kownie mówiono o alternatywnych źródłach energii. Obecni doszli do wniosku, że 90 proc. zapotrzebowania republiki można by zaspokajać za pomocą alternatywnych źródeł energii, że warto budować niewielkie hydroelektrownie na małych rzekach. Zdaniem geografów, na Litwie jest 430 rzek i zbiorników wodnych nadających się do tych celów.

Wykorzystanie odpadów

... Wystawa na ten temat została zorganizowana w Bibliotece Technicznej w Wilnie. W czasie jej trwania (do 11 listopada) odbędą się seminaria i konferencje, na których omówi się najbardziej racjonalne sposoby wykorzystania odpadów.

Odżywki mleczne zamiast ryżu

Rząd zlecił spółce "Lietuvos prekyba" przekazać bezpłatnie Ministerstwu Zdrowia 7 ton odżywek mlecznych, które zakupiono za środki uzyskane ze sprzedaży otrzymanego do celów dobroczynnych ryżu z Chin.

V. Adamkus na Litwie

Jest to już trzecia wizyta tego działacza politycznego USA na Litwie. Mówił się w związku z tym o ewentualności jego kandydowania na stanowisko prezydenta w przyszłych wyborach. Sam on twierdzi, że o tym mówi dziś jest stanowczo za wcześnie.

DPPL o polityce zagranicznej kraju

W Sejmie odbyła się narada frakcji DPPL, na której omówiono kwestie polityki zagranicznej. Cyfrowo wyniki ankiety przeprowadzonej na ten temat przez "Baltijos žinyra". 51 proc. przesłankietywnych obywateli twierdzi, że w polityce zagranicznej najważniejsze są stosunki gospodarcze, 5 proc. powiedział, że litewska polityka zagraniczna nie ma żadnej koncepcji, 48 proc. jest zdania, że rząd nie jest zdolny do rozwiązywania jakichkolwiek problemów.

Wilerscy lekarze opowiadają się za strajkiem

Pierwsi wypowiedzieli się na rzecz strajku lekarze Szpitala Uniwersyteckiego i 2 poradni ginekologicznej w Wilnie. Uważają oni, iż strajk powinien się odbyć, gdyż rząd nie zareagował odpowiednio na rezolucję Stowarzyszenia Lekarzy Litwy z dn. 19 lipca.

Szukają sprawiedliwości

6 konsultantów sejmowych rozpatruje codziennie w pokoju przyjęć około 60 podań patentów. Codziennie przyjmuje się tu poza tym 20-30 interesantów, którzy jako przyczynę wizyty w Sejmie wymieniają szukanie sprawiedliwości. Około stu konsultacji udziela się telefonicznie.

W sanatoriach — szara jesień

Skończył się sezon letni. Większość sanatoriów i domów wczasowych w Druskienukach świeci już pustkami. Prezydent Zrzeszenia Sanatoriów J. Valskis mówi, że lato w br. było bardzo pomyślne. Sytuację ratowali wczasowicze z Polski, którzy stanowią 50-60% kuracjuszy. Sanatorium "Lietuva" — niegdyś rządowe — podejmowało gości z innych krajów — USA, Izraela, Niemiec. Ale po złotym sezonie nastąpiła szara jesień. Co robić dalej? Zamknięcie sanatoriów, szczególnie lecznic balneologicznych, grozi ich dewastacją. Prywatyzacja posuwa się bardzo powoli. Jak dotąd sprywatyzowano tylko sanatorium "Draugystė".

Wystawa we Frankfurcie

We Frankfurcie nad Menem trwa najbardziej prestiżowa na świecie wystawa tkanin "Interstoff". Swą produkcję m. in. demonstrują tu też znane firmy litewskie "Gulbė", "Laisvė", "Medvilnė", "Vilgija".

Dziesiąta emisja obligacji

Jak podaje Ministerstwo Finansów, 2 listopada w Banku Litewskim nastąpi kolejna — dziesiąta aukcja 45 mln Lt obligacji państwowych emisji nr 50009.

Minister oświaty i nauki Litwy w Rydze

Minister oświaty i nauki Litwy V. Domarkas udał się do Rygi na konferencję rektorów trzech państw bałtyckich. Przewiduje się podpisanie tu umowy o akredytacjach w szkołach wyższych i o uznaniu świadectw dojrzałości trzech republik.

Język białoruski w szkołach polskich

Departament Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych poprzez inicjatywę Białoruś, aby w przygranicznych szkołach nauczano języka białoruskiego. Ma się to odbywać na zasadach dobrowolności. W przyszłym roku szkolnym otworzy się klasy białoruskie w polskich i rosyjskich szkołach w rejonie sołeckim. Wilerńska szkoła nr 68 jest pierwszą białoruską szkołą na Litwie. Uczy się tu 134 dzieci, chociaż w Wilnie ponoc mieszka 33 tys. Białorusinów.

Dział litewski w Izbie handlowo-przemysłowej

Dział taki pomoże skuteczniej współpracować biznesmenom holenderskim i litewskim. Będzie się w nim udzielało informacji o litewskim biznesie, ustawodawstwie i in. Będzie on też pośredniczył w kwestiach importu-eksportu.

Przenośne telefony mają przyszłość

Spółka litewsko-luksemburska "Comitel" weszła na rynek litewski w 1992 r., a już dziś na Litwie jest dzięki niej 3.900 telefonów przenośnych. Na Łotwie i w Estonii liczba ta jest znacznie wyższa, ale też wcześniej zaczęto je tam sprzedawać. Specjaliści firmy mówią, że w wzrostem sieci abonamentowej, zmniejszają się ceny telefonów.

E. Nekrošius — laureatem nagrody Zgromadzenia Bałtyckiego

Nagrody te przyznaje się w dziedzinie nauk, literatury i sztuki. W br. nagroda w dziedzinie sztuki została przyznana znakomitemu litewskiemu reżyserowi E. Nekrošiusowi, za spektakl "Mozart i Salieri" według A. Puszkina. W br. nagrody zostaną wręczone 11 listopada w Wilnie, podczas kolejnej sesji Zgromadzenia Bałtyckiego. Każda nagroda — to 3 tys. USD.

Sukces młodego kompozytora

Młody kompozytor, dziekan katedry fortepianu w Wilerńskiej Akademii Muzycznej Ryszard Bivensis otrzymał ze Szwecji pismo w którym mówi się, że przyznano mu czwartą nagrodę V Międzynarodowego Festiwalu Pianistycznego im. W. Lutosławskiego, za miniatury "Sny". Dyplomy otrzymali F. Latėnas i A. Szenderow.

W Sejmie Republiki

Poranne posiedzenie plenarne 25 października

Przewodniczący Sejmu Č. Juršėnas wygłosił przemówienie, poświęcone drugiej rocznicy Konstytucji Republiki Litewskiej.

Przewalował też goszczący marszał Sejmu Rzeczypospolitej Polski J. Oleksy.

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O umowie Republiki Litewskiej i Banku Światowego w sprawie pożyczki na finansowanie projektu ochrony środowiska Klajpedy".

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O zastępstwie przewodniczącego Sejmu", w której zleca się zastępcę przewodniczącego Sejmu E. Biškauskasowi zastępowanie w dniach 26-28 października przewodniczącego Sejmu Č. Juršėnasa w czasie jego oficjalnej wizyty w Moldowie i na Ukrainie.

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Socjalnych i Pracy B. Merčaitis zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej o Państwowym Inspekcji Pracy. Ustawa została przyjęta, przyjęto również uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O wejściu w życie ustawy Republiki Litewskiej o inspekcji pracy".

Przyjęto ustawę Republiki Litewskiej "O zmianie artykułu 1 ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań" i uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O zmianie uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej "O wejściu w życie ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań".

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O częściowej zmianie granic terytorium Litewskiej Akademii Północy i przekazaniu budynków Zarządu Wina".

Poselg P. Pawlėzis wniósł projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O zmianie uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O radzie specjalnego funduszu do wspierania działających i powstających Związków Zawodowych". Uchwała została przyjęta.

Minister gospodarki A. Vasišauskas wniósł projekty ustaw Republiki Litewskiej "O częściowej nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego" i "O nowelizacji i uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego" oraz projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O częściowej zmianie przepisów funduszu prywatyzacyjnych samorządów szczebla republikańskiego i wyższego". Wniosek zaaprobowano, postanowiono przystąpić do dyskusji.

Minister ochrony środowiska B. Braadauskas złożył projekt ustawy Republiki Litewskiej "O nowelizacji i uzupełnieniu kodeksu Republiki Litewskiej o administracyjnym wyroczniu przeciwko prawu". Wniosek zaaprobowano, postanowiono przystąpić do dyskusji.

Wydział analizy informacji Sejmu RL-ELTA

W rządzie RL

Bezpieczeństwo Siłowni Ignalińskiej

Rząd Litwy (częściowo zmieniając rozporządzenie z 19 marca 1992 r.) powołał naukową grupę analizy stanu bezpieczeństwa Ignalińskiej Siłowni Atomowej, której kierownikiem mianowano został starszy pracownik naukowy Litewskiego Instytutu Energetyki Eugenijus Ušpuras.

Ta 12-osobowa grupa działaczków będzie jako samodzielnie filia Litewskiego Instytutu Energetyki, analizując potencjalne procesy awaryjne siłowni, będzie opracowywać zalecenia z zakresu bezpieczeństwa pracy.

Rząd Litwy zamierza również nowy komitet doradczy bezpieczeństwa nuklearnego i radiacyjnego. Oprócz przedstawicieli Litwy należą do niego specjaliści bezpieczeństwa nuklearnego i radiacyjnego Rosji, Wielkiej Brytanii, Finlandii, Szwecji, Ukrainy i Niemiec. Komitetem kieruje dyrektor Litewskiego Instytutu Energetyki Jurgis Vilemas.

Prywatyzacja i "przychytlizacja"

Opozycja sejmowa apeluje do Prokuratury Generalnej

Starosta frakcji konserwatystów Andrius Kubilius oświadczył, że grupa posłów na Sejm zwróci się do Prokuratury Generalnej o wyjaśnienie, kto oświadczył odpowiedzialny jest za to, że nie został zindekowany majątek państwowy i z tego powodu w okresie rządów DPPL przywłaszczono około 2,5 mld Lt. Opierał się on na sprawozdaniu kontrolera państwowego V. Kundrotasa, które złożył on w Sejmie w miniony czwartek.

Zdaniem kontrolera państwowego, indeksacja nie nadaje za tempem inflacji, wartość majątku państwowego podczas prywatyzacji nie była realną wartością finansową. Skorzystano z tego podczas prywatyzacji.

A. Kubilius zaznaczył, że kontroler państwowy w sprawie przyznał, iż opozycja miała rację żądając indeksowania majątku państwowego. Żądanie to, jak powiedział, było jednym z głównych założeń sierpniowego referendum. Partii rządzącej, powiedział A. Kubilius, udało się dopiąć łódź, aby założenia referendum nie zostały przegrane. Obecnie DPPL i jej rządowi zadany został drugi próg cios.

Frazes lidera opozycji V. Landsbergisa "kto może zaprzeczyć, że dzięki prywatyzacji ktoś nie włożył sobie do kieszeni kilkaset tysięcy" — jest bardzo uzasadnione — twierdzi starosta. W imieniu własnym zapytał on: kto i ile? Nie odrzuca on możliwości, że nawet w Sejmie są osoby, które skorzystały z niedoskonałości systemu prywatyzacji.

Zdaniem A. Kubiliusa, odpowiedzialność za niezgodną z prawem prywatyzację spada na prezydenta republiki już chociażby dlatego, że zwał on do nieuczestniczenia w referendum.

Spotkanie Ambasadora USA z ministrem komunikacji RL

Ambasador interesował się problemami transportu i tranzytu

Podczas spotkania z ministrem komunikacji Republiki Litewskiej Jonasm Biržikišiem ambasador USA na Litwie James Swihart interesował się sytuacją transportu w kraju.

Minister powiedział ambasadorowi o systemie funkcjonowania środków transportu na Litwie, integracji systemu transportowego z systemem zachodnioeuropejskim, o innych aktualnych problemach.

Podkreślił dobre stosunki z ambasadą USA na Litwie, podziękował za jej pomoc lotniczą cywilnemu Litwy.

Ambasador z kolei interesował się, jak pracownicy komunikacji na Litwie rozwiązują sprawy przewozu niebezpiecznych ładunków, ochrony przyrody, a także perspektywami rozwoju sieci kolejowych.

W międzyresortowej komisji ds. walki z wykroczeniami gospodarczymi

Stacje paliwowe nadal bez aparatów kasowych

Na posiedzeniu międzyresortowej komisji ds. walki z wykroczeniami gospodarczymi przy prezydencie Republiki Litewskiej, które się odbyło pod koniec minionego tygodnia była mowa o realizacji uchwały rządu o zainstalowaniu aparatów kasowych.

Do 1 października żadna stacja paliwowa w Kownie nie zainstalowała aparatów kasowych, a kowieńska inspekcja podatkowa nie zareagowała na to. Brak aparatów kasowych również w Wilnie, na wielu stacjach paliwowych przedsiębiorstwa państwowego "Lietuvos kuras". Ta sprawa zostanie rozpatrzona na kolejnym posiedzeniu komisji.

Wystawa

Z okazji jubileuszu Sejmu

We wtorek minęły dwa lata od wybrania Sejmu Republiki Litewskiej. Z okazji tej daty w gmachu Sejmu została otwarta wystawa fotograficzna agencji ELTA "Dwa lata".

Na kilku stoiskach wystawy ekspozowane są zdjęcia fotografików ELTA W. Gulewicza, G. Svitojusy, A. Sabaliauskasa, uwieczniające pierwsze dni frakcji Sejmu, najwazniejsze wydarzenia.

Fot. G. Svitojus (ELTA)



Na podstawie doniesień agencji informacyjnej, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Wizyta krótka, ale intensywna i owocna

W konferencji prasowej w Sejmie RL wzięli udział Marszałek Sejmu RP J. Oleksy, również Lech Moczulski, przewodniczący Komisji Łączności z Polakami za Granicą, Jakub Borawski, dyrektor Biura Łączności Międzynarodowej oraz ambasador RP w Wilnie Jan Władki.

Swą wizytę w Litwie J. Oleksy określił jako "krótką, intensywną, ale owocną". Mówiąc o między-parlamentarnej współpracy zastanawiał się, co łączy władze ustawodawcze sąsiadnych państw. W Polsce samo na Litwie, jak i w Litwie musimy jednocześnie weryfikować stare prawo, tworzyć nowe prawo, potrzebne dla reform. Z drugiej strony, oba kraje mają azymut europejski — mówił Marszałek Sejmu RP. W procesie ustawodawczym musimy dostosowywać prawo do norm i standardów Unii Europejskiej.

W Polsce, jak twierdził J. Oleksy, 25 proc. nowo tworzonych prawa jest z góry sprzeczne z normami europejskimi, na co nie ma rady.

J. Oleksy nie wątpił, że wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi latami. Zastanawiał się nad tym, co trzeba zrobić, wcielając założenia traktatu. Do tego należał, zdaniem gościa, powołanie komisji transgranicznej, podpisanie umowy o strefie wolnego handlu, o współpracy i wymianie młodzieży, wprowadzenie w życie ustawy o uniknięciu podwójnego opodatkowania. Stan stosunków gospodarczych Polski i Litwy nie jest zły, ale jak jest m.in. przekonany J. Oleksy, mogłyby być jeszcze lepszy. Jest m.in. wiele do zrobienia w infrastrukturze finansowej, bankowej, kredytowej.

Marszałka polskiego Sejmu dziwi to, że kraje regionu Europy Środkowej i Wschodniej, przeżywają podobne transforma-

cje, nie są jakby skłonne intensywnie wymieniać się doświadczeniami. Dlatego zachęca on ku takiej współpracy. Zwłaszcza, że stosunki Polski z Litwą oznaczają jakby powiązanie linii integracji krajów bałtyckich z Grupą Wyszehradzką.

Z punktu widzenia współpracy z Polakami na Litwie ta wizyta nie była szczególną, raczej tylko roboczym wydarzeniem. Tak mówił Leszek Moczulski, który miał kilka spotkań z przedstawicielami polskiego środowiska. Zaznaczył on, że się pojawiają nowe sugestie w kwestii transmisji na Litwę Polskiej TV. Rozmowy z mniejszością polską dotyczyły też spraw oświaty, m.in. utworzenia takiej placówki wyższego szczebla, prywatyzacji ziemi i in. spraw.

We wtorek po południu delegacja odleciała do kraju.

Jadwiga BIELAWSKA

Edukacja — to sprawa ponadczasowa

(Dokończenie ze str. 1)

na się więc uczelnia być może na podobieństwo dawnego Instytutu Nauk Pedagogicznych w Nowej Wilejce, która by kształciła dla polskich szkół nauczycieli ze wszystkich przedmiotów. Obecnie bowiem w większości szkół sytuacja jest pod tym względem tragiczna. Zabierny głos Józef Sasimowicz z Podrobnickiej Szk. Śr. nr 1 powiedział, że np. w Maguńskim Szkole Podstawowej z ogólnej liczby 9 pedagogów 7 jest emerytów. Mało lepiej jest w Podbrożnie, przy tym nagminnym zjawiskiem jest nauczanie różnych przedmiotów nie przez specjalistów.

Jak zaznaczył w swoim na Sejm J. Mincewicz oraz R. Maciejkiencie obecnie przygotowuje się nową ustawę o języku państwowym, która jeszcze bardziej zawęzi zakres używania języków mniejszości narodowych, a tymczasem w szkołach odczuwa się ciągły brak literatury.

Zabierając głos w dyskusji rektor polskiego Uniwersytetu w Wilnie Ro-

muaid Brazis powiedział, że nie trzeba wywać otwartych drzwi. Pedagodzy mogą się kształcić — i robią to, bo połowa studentów z ogólnej liczby 220 jest na kierunkach pedagogicznych — w tej właśnie uczelni. Właśnie pierwsza piątka absolwentów tej uczelni przygotowała z fizyki i chemii prace dyplomowe, doskonale w Polsce zdała egzamin i tam się będzie kształcić dalej. Pan Brazis powiedział również, iż w prasie polskiej są niezwyśle, wręcz obrzydliwe publikacje, które utrudniają uczelni pracę.

Marszałek Józef Oleksy orientując się z grubszą w sprawach tej uczelni, poprosił ambasadora Jana Władkiego o poinformowanie, jak się przedstawia sytuacja z rejestracją uczelni.

Władze litewskie, powiedział ambasador, stawiają wobec wyższej uczelni pewne wymagania formalne: liczba stałej kadry z cenzurem akademickim. Te warunki spełnione nie są i rejestracja jest wykluczona. Mogłoby być jednak zarejestrowane kolegium nauczy-

cielskie, wobec którego są inne wymagania.

Tego zdania, jak się zorientować było można z wypowiedzi oraz z rozmów w tak zwanych kuluarach, była zdecydowana większość.

W swym krótkim wystąpieniu pan marszałek powiedział:

— Praca na niwie oświaty, którą tu prowadzicie, jest nie do przecenienia. Mam nadzieję, że pomoc, którą kraj wam udzieli, będzie się zwiększała, mamy bowiem pełne zrozumienie jej potrzeby na długą metę, bo edukacja — to sprawa ponadczasowa.

Podczas spotkania poruszony też był temat podwójnego obywatelstwa. Mimo że podwójnego obywatelstwa — na razie nie przewiduje ani ustawodawstwo polskie, ani litewskie, na przykład w Polsce, jak powiedział starosta Frakcji ZPL w Sejmie RL Zbigniew Siemieniowicz, około 70 osób obok paszportów polskich posiada również niemieckie.

Lucja BRZOZOWSKA

"Możemy wspólnie działać — produkować towary i handlować"

(Dokończenie ze str. 1)

Urszula"; Zenon Szostak, specjalista "Uniwersalu".

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu RL gościł powiat minister Kazimieras Klimauskas, zaznaczając, że nadwyżkowy cena jest inicjatywą kół handlowych, finansowych i produkcyjnych Polski, ludzi interesu, pragnących nawiązać konkretną współpracę z Litwą. Wyraził przekonanie, że podczas niniejszego spotkania odbędą się konkretne rozmowy o ekonomicznych i prawnych aspektach wymiany gospodarczej i handlowej. Dlatego zostali zaproszeni do udziału kompetentni

specjaliści: A. Baranuskienė, sekretarz Ministerstwa Budownictwa i Urbanistyki RL; V. Kambliovicius, sekretarz Ministerstwa Rolnictwa; S. Kutais, sekretarz Ministerstwa Energetyki; I. Gerve, naczelnik wydziału polityki celnej i kontroli Ministerstwa Gospodarki; S. Kruopas, dyrektor międzynarodowego departamentu Banku Litewskiego; J. Gurauskas, zastępca naczelnika inspekcji podatkowej przy Ministerstwie Finansów; S. Avizienis, naczelnik wydziału Departamentu Cel RL.

Wiceminister M. Lečnyś powiedział, że rok 1993 był dla Polski początkiem wyjścia z kryzysu, a rok

biejący przyniósł już znaczny postęp w gospodarce. Znacznie wzrosła oferta handlowa oraz możliwości produkcji. Ruszyła sprawa prywatyzacji gospodarki. Tyłko w prywatnych przedsiębiorstwach pracuje obecnie 60 proc. ogółu zatrudnionych. Polska dąży do dostosowania się do standardów europejskich. I sądzi, że do Wspólnoty Europejskiej powinna kroczyć razem z Litwą. "Możemy wspólnie działać — produkować towary i handlować" — podkreślił gość.

Dziś odbędą się spotkania partnerów gospodarczych Litwy i Polski.

Jadwiga PODMOSTKO

Mówił on również o braku sprzętu rolniczego, ryneków zbytu produkcji, ubezpieczeniach społecznych starszych mieszkańców wsi.

Zdaniem ministra rolnictwa należy zaktywizować ruch spółdzielczy na wsi, lepiej wykorzystywać możliwości Izby Rolnej.

M. Pronckus poinformował, że Sejm gotów jest wnieść poprawki na rzecz rolników do odpowiednich ustaw. Wśród tych ustaw — zwrot ziemi oraz prywatyzacja przedsiębiorstw przetworczych.

Zjazd

Może zreformuje się nasze pielęgniarstwo

Niedawno w Glasgow (Wielka Brytania) odbył się czwarty zjazd europejski starszych pielęgniarek, zorganizowanych w systemie państwowym, zręcznie organizowany przez Światową Organizację Zdrowia. Uczestniczyła w nim również st. pielęgniarka Ministerstwa Zdrowia Litwy Daiva Šniukaitė. Na zjeździe obecni byli przedstawiciele 32 państw Europy Zachodniej, Środkowej i Wschodniej.

D. Šniukaitė zapoznana się z osiągnięciami sąsiednich państw i przekonała się, że pielęgnacja chorych jest całkowicie odrębną dziedziną,

której nie można utożsamiać z leczeniem. Pielęgnacja to nie tylko zabiegi lecznicze, ale też pomoc psychologiczną. Nasz system liczący powinien zmienić orientację, powiedziała ona, tylko nie jest to sprawa jednego dnia.

Na zjeździe uzadano, że specjaliści pielęgniarstwa powinni uczestniczyć w kształtowaniu polityki zdrowotnej kraju, powinni mieć prawo do doskonalenia się, w takim zakresie, jaki im potrzebny, a nie w takim, jaki ustalił im lekarz. Pielęgniarki powinny być praktykami, nauczycielami, kierownikami.

Przeniesiono dzień wolny

Rząd Republiki Litewskiej z uwagi na Dzień Wszystkich Świętych oraz życzenie mieszkańców Litwy swym zarządzeniem z 25 października postanowił przemieścić dzień wolny z soboty, 5 listopada, na poniedziałek, 31 października.

Przedsiębiorstwa i instytucje, które 5 listopada pracować nie mogą, ustalają inny dzień pracy.

Rzecznik prasowy Rządu — ELTA

Wypadki i wpadki

Służba informacyjna MSW RL podaje, że 24 października br. w kraju dokonano 164 przestępstw, w tym 3 gwałtów, 7 rabunków, 91 kradzieży mienia obywateli, 42 — mienia państwowego i 1 — mienia kościelnego, 8 wyczynów chuligańskich. Wydarzyło się 12 awarii ruchu drogowego, w których zginęły 2 osoby. Odnotowano 6 pożarów. Znalezione zwłoki 5 denatów. Poszukiwane 9 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach. Skradziono 16 pojazdów, znaleziono 5. Zatrzymano 34 osoby podejrzane o popełnienie przestępstw.

Próba przemytu miedzi

24 października br. o godz. 13 min. 30 pracownicy policji rejonu wileńskiego na terenie wsi Bojary (rejon wileński) zatrzymali samochód ZIL 131 MGS 4956, przy którego kierownictwo znajdował się ob. Białorusi D. (ur. 1964 r.). W samochodzie znaleziono 1,5 tony miedzi.

Kłębek się rozwija...

Przed kilkoma dniami zastępca prokuratora generalnego RL P. Baraitis usankcjonował areszt prezidenta kowieńskiego banku "Sekunde" G. Dilysa. W najbliższych dniach będzie on postawiony w stan oskarżenia o popełnienie oszustwa. Wziął bowiem od ludzi 17 mln litów i nie ma zamiaru ich zwracać. Poza tym zarzucano mu się naruszenie trybu operacji dewizowych i fałszowanie ewidencji.

Organy prawodawcze powoli rozkręcają kłębek przestępstw, mających miejsce w tym banku. Prawdopodobnie, że z działalności prezidenta banku brały przykład inne osoby, nie mające z bankiem nic wspólnego, ale trafnie wyuczające nadające się do wszelkich machinacji podłozie. Jednym z takich jest mieszkaniec

Kowna Dainius Širys. Niedawno Sąd Najwyższy RL (sędzia R. Urbaitis) rozpatrzył sprawę karną, w której D. Širysa oskarżono o popełnienie przestępstwa wynikającego z artykułu 87 Kodeksu Karnego RL. Zarzucano mu naruszenie przepisów skupu, sprzedaży i wymiany zagranicznej waluty, co jest przewidziane w Ustawie RL "O zagranicznej walucie". Na podstawie wyroku sądu Dainius Širys został ukarany grzywną 3500 litów.

Okoliczności sprawy karnej są następujące. D. Širys, nie będący pracownikiem "Sekunde", nie mając zezwolenia, otworzył w lokalu państwowego przedsiębiorstwa "Vitebskas" w Kownie punkt wymiany waluty. Od 25 października ub. r. do 6 stycznia br. skupił 32850 dolarów, 10201 DM i sprzedał 22647 dol. i 2466 DM. Oskarżony do winy się nie przyznał i zeznał, że kierownictwo banku "Sekunde" obiecało mu wydać zezwolenie na otwarcie kantoru, jeśli wydzierżawi na ten cel pomieszczenie. Opracował projekt umowy, którą podpisał zarządzający banku V. Meškauskas. W sądzie świadek V. Meškauskas zeznał, że on pierwszy podpisał umowę, a następnie miała to zrobić strona zezwalająca do dzierżawienia lokalu. Ubolewał nad tym, że D. Širys po ostatecznym podpisaniu umowy więcej do niego nie wstąpił. Bank nie wydał mu zezwolenia na otwarcie punktu wymiany waluty, bo w tym między nimi umowa, że nastąpi to po ostatecznym zawarciu transakcji o wydzierżawienie pomieszczenia. Ciekawe, co przesądziło "Sekunde" by sprawdził dalszy los podpisanej z ich strony umowy? A może taka transakcja zadowalała nie tylko D. Širysa, ale i kierownictwo banku "Sekunde"? A jeśli wąż tej sprawy karny jest dobrym przykładem do sprawy karny prezidenta banku G. Dilysa? Czas pokaze.

Przygotowała Leonarda JURGIELEVICZ



Wczoraj przed gmachem Sejmu odbyła się pikiet wierzycieli banków z hasłami: "Okradliście nas", "Bank 'Sekunde' — mafia", "Posłowie, pomóżcie nam" itp.

Fot. M. Paluszkievicz

Z konferencji prasowej

Jak dopomóc rolnikom?

Minister rolnictwa Litwy V. Einoris i przewodniczący sejmowego Komitetu Rolnego M. Pronckus wypowiedzieli się na konferencji prasowej o reformie rolniczej, prywatyzacji przemysłu przetworczego, problemach spółek rolnych i gospodarzy. Minister rolnictwa zaakcentował

potrzebę konkretnej pomocy rolnikowi. W jego przekonaniu jednym z głównych problemów jest system rozliczeń przedsięwzięcia w przemyśle rolniczym z dostawcami produkcji. "Z dużymi kłopotami będziemy musieli postępować surowo" — powiedział minister.

Burundi

Masakra ruandyjskich uchodźców

50 uchodźców ruandyjskich zostało zabitych, a 12 rannych przez grupę "umundurowanych ludzi" w północnym Burundi, w prowincji Ngozi — poinformował Genewie rzecznik Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców Ron Redmond.

"Ofiary są prawdopodobnie narodowości Hutu, gdyż większość ok. 2 tys. ruandyjskich uchodźców w tym rejonie należy do tej narodowości" — dodał rzecznik, stwierdzając, iż nie dysponuje dalszymi informacjami nt. sprawców masakry.

Bośnia

Strzelanina przez granicę z Chorwacją

Arteria Serbów bośniackich ostrzelała miasto Zupanja w południowo-wschodniej Chorwacji. Była to odpowiedź na ostrzelanie przez wojska chorwackie miasta Brčko w Bośni, kontrolowanego przez tamtejszych Serbów.

Armia chorwacka twierdzi, że tylko cztery pociski artyleryjskie spadły na Zupanja. Są zniszczenia, ale nikt nie zginął.

Terytoria serbskie w zachodniej i wschodniej Bośni są połączone pasem ziemi zwanym korytarzem posawitskim. W rejonie Brzka korytarz ten jest najwęższy i Serbowie od dawna wyrażają obawy, że właśnie tam mogą go zablokować siły rządowe BiH we współdziałaniu z siłami chorwackimi.

Ukraina

Górnicy będą strajkować do skutku

Rozpoczęty 19 października strajk w piętnastu kopalniach żaglebia w Krzywym Rogu "będzie trwał do skutku", bez względu na reakcje władzy — poinformowało biuro prasowe Niezależnego Związku Zawodowego Górników (NZZZG).

W komunikacie stwierdza się, że brak jakiegokolwiek reakcji ukraińskiego resortu przemysłu na postulaty górników, dlatego "górnicy będą strajkować do chwili spełnienia wszystkich ich postulatów". Strajkujący domagają się płac porównywalnych z cenami, zwłaszcza produktów żywnościowych, zniesienia ograniczenia wysokości emerytur, wprowadzenia indeksacji zarobków i emerytur oraz zawarcia umowy o stawkach wynagrodzeń na rok 1995 między NZZZG a ministerstwem przemysłu.

Rosja

Graczo zapowiada zmiany w rządzie

Minister obrony Rosji Paweł Graczo potwierdził, że wkrótce dojdzie do istotnych zmian w rosyjskim rządzie.

Szef resortu obrony powiedział, że pada się do dymisji, gdy poczucie utraty zaufania ze strony prezydenta Borysa Jelcyna.

Białoruś

Narasta konflikt między prezydentem a parlamentem

Rysujący się od pierwszych dni sprawowania przez Aleksandra Łukaszenkę funkcji prezydenta jego konflikt z Radą Najwyższą nabiera rumieńców. Dochodzi do tworzenia wspólnych bloków przez deputowanych skrajnie odmiennych opcji politycznych, których jednocy jeden przewicnik — prezydent.

W tym tygodniu do Sądu Konstytucyjnego trafi wniosek grupy deputowanych o rozpatrzenie zgodności z Konstytucją poprawek wniesionych na początku października do ustawy o samorządzie terytorialnej. Poprawki wniósł parlament na wniosek prezydenta. Najważniejsze zmiany to: likwidacja sowietów (rad) wiejskich, osiedlowych i dzielnicowych w miastach, odebranie przewodniczącym sowietów wiejskich, rejonowych i obwodowych władzy wykonawczej — stworzenie tzw. pionowej struktury władzy prezydenckiej, która oznacza prezydencką władzę wykonawczą na wszystkich szczeblach państwowej struktury zarządzania.

Dyskusja nad projektem zmian — i w sali obrad i w kulturalach — była burzliwa. Przeciwnicy ze strony "lewicy" zarzucali prezydentowi, iż dokonuje zamachu na najwyższą świętość — sowiety, z "prawej" — że poprawki nie odpowiadają potrzebom, czyli przeprowadzeniu rzeczywistej reformy zarządzania, w kierunku stworzenia prawdziwych, wyposażonych w odpowiednie kompetencje i finansie samorządów terytorialnych. Jedni i drudzy dostrzegli we wniosku prezydenta wyłącznie dążenie do umocnienia własnej władzy. Mimo to prezydentowi udało się przeprowadzić zmiany. Za wnioskiem głosowało 220 deputowanych (obecnych podczas głosowania było ponad 280, liczącego przez siebie 340 osób parlamentu).

Obecnie ponad 80 deputowanych podpisało się pod wnioskiem do Sądu Konstytucyjnego (prawo wymaga co najmniej 70 podpisów, by wniosek

mógł być przyjęty), dopatrując się w poprawkach naruszenia Konstytucji, która mówi o sowietach i milicy o "pionowych strukturach prezydenckich". Inicjatywa "akcji" wyszła ze skrajnie lewicowych kręgów parlamentu. Formalnie wystąpił z nią i podpisy zbierał deputowany Wiktor Piskariow (ur. 1929 r., emeryt, całe życie związany z organami służb wewnętrznych, kilkuletni, do 1990 r., minister spraw wewnętrznych Białorusi, wslawiony tym, że za jego kadencji, w 1988 r., doszło do ataku sił porządkowych na uczestników żałobnej uroczystości zorganizowanej ku czci ofiar NKWD w Kuropatach).

Do inicjatywy dołączyli skrajni przeciwnicy "lewicy". Doszło do tego, że pod wnioskiem podpis szefa frakcji komunistów Michaiła Kaczana sąsiadują z podpisaniami lidera Białoruskiego Frontu Narodowego Zenona Paźniaka i szefa socjaldemokratycznej "Hromady" Aleja Trusowa. Podpisał się pod wnioskiem i b. przew. parlamentu Stanisław Suszkievicz, i szef partii "Zgoda" Genadij Karpenko.

Białoruski parlament, z grubsza, dzieli się na dwie grupy: mniejszościową — narodoworadykalną i większościową — złożoną z b. partyjnej nomenklatury. Łączą je dziś tylko jedno: wspólny przeciwnik — prezydent. Pierwsi widzą w Łukaszence kontynuatora przeszłości i nie wiążą z nim nadziei ani na reformy rynkowe, ani na demokrację. Drudzy — realne zagrożenie dla swoich pozycji, tym większe, że w prezydenckiej kampanii wyborczej opowiedzieli się jednoznacznie za b. premiem Władczastawem Kiebiczem. W dodatku, sam Łukaszenko, jak na razie, swoich wrógów nie neutralizuje, lecz wręcz drażni i mnoży.

"Prawicy" odpychają i niepokoją wypowiedzi prezydenta o potrzebie bliskości z Rosją, krytyka "demokratów" za ich program

Ameryka Środkowa

Szczyt w Hondurasie

Prezydenci państw Ameryki Środkowej podkreślili, że formalna demokracja nie wystarczy do pokonania poważnych wyzwań gospodarczych i społecznych. W stolicy Hondurasu Tegucigalpie rozpoczęła się dwudniowa międzynarodowa konferencja o pokoju i rozwoju w regionie.

Przywódcy siedmiu krajów wskazywali w Tegucigalpie na potrzebę większej regionalnej integracji gospodarczej oraz zwiększonej pomocy zagranicznej, by przezwyciężyć skutki lat wojen w Ameryce Środkowej.

"Obecnie potrzebujemy pomocy, a

nie bronii" — podkreślił prezydent Salwadoru Armando Calderon F. Godopodarz konferencji, prezydent Hondurasu Carlos Roberto Reina dodał, że priorytetem dla tego regionu jest "umacnianie pokoju" z imperatywem "demokracji i poszanowania praw człowieka".

Prezydent Nikaragui, pani Violeta Chamorro wyraziła jednak ubolewanie, że wiele krajów nie tylko nie przyjmuje produktów środkowoa amerykańskich, ale stosuje także politykę niskich cen, co stawia region w trudnej sytuacji.

Ameryka Środkowa w latach 70. i 80-tych została szczególnie ciężko dotknięta polityczną przemocą i krwawymi wojnami domowymi w Salwadorze i Nikaragui. W tym czasie niedawno zakończyły się krwawe walki wciąż trwają w Guatemali.

Obecnie zbrojenia, korupcja, trudności handlowe i zaoferowana infrastruktura należą do głównych problemów Ameryki Środkowej, której przywódcy pragną przyciągnąć zagranicznych inwestorów.

Korea Południowa

Tragedia na jeziorze

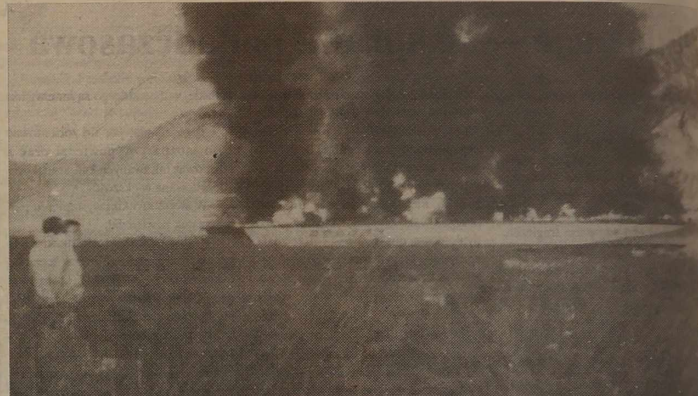
Według danych ogłoszonych we wtorek, 25 osób zginęło, a 4 uznano za zaginione w pożarze, który wybuchł dzień wcześniej na statku wycieczkowym na jeziorze w Korei Południowej.

33 osoby ciężko poparzone znajdują się w szpitalu, podczas gdy 69 osób zdołało dopłynąć o własnych siłach do brzoju lub zostało uratowanych przez ekipy ratunkowe.

Pożar wybuchł w hali maszyn stat-

ku, którym płynęło 131 osób na jeziorze Chungdzu, ok. 150 km na południe od Seulu.

NA ZDJĘCIU: moment tragedii. Fot. EPA-ELTA



Polityka

Pawlak: do USA pojechalimy na święto Kongresu Polonii

Bezpośrednio po powrocie ze Stanów Zjednoczonych, na lotnisku Okęcie, premier Waldemar Pawlak podkreślił w rozmowie z dziennikarzem, że zarówno jego wizyta w USA, jak również wizyta prezydenta, były związane z 50. rocznicą Kongresu Polonii Amerykańskiej.

"Bardzo proszę państwa, abyście byli uprzejmi pokazać dobrej teorii organizacji, pokazać jak duże i istotne znaczenie miała ona dla życia Polonii, a także dla Polaków w kraju, poprzez

angażowanie się w sprawy kraju i poprzez bezpośrednią pomoc na gruncie prywatnym i oficjalnym" — zaapelował premier.

Zaprzeczył jednocześnie doniesieniom, jakoby między nim a prezydentem podczas wizyty w USA ujął się konflikt.

Premier podkreślił, że podczas spotkań z kierownictwami amerykańskich przedsiębiorstw zwracał uwagę na potrzebę roborstwa wspólnych interesów, dzięki czemu w Polsce może dokonywać się rozwój gospodarczy, co

z kolei sprzyja rozwiązywaniu wewnętrznych problemów.

Dziennikarz dopomnił się o komentarz premiera do zarzutów, jakie pojawiły się w prasie w związku z korzystaniem przez szefa polskiego rządu z prywatnych samolotów firm General Electric i Ameritech.

Zirytowany tymi pytaniami, premier zarzucił dziennikarzom, że traktują jego udział w obchodach 50-lecia KPA jako marginalny element wizyty w Stanach i przerwał konferencję prasową.

List Episkopatu w sprawie nowej konstytucji

Biskupi polscy opublikowali List Episkopatu Polski w sprawie nowej konstytucji do wiernych Kościoła katolickiego i wszystkich ludzi dobrej woli.

Domagają się w nim, by w nowej konstytucji znalazł się zapis o ochronie życia ludzkiego od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Ponadto pragną, by znalazł się zapis o stosunkach między Kościołem katolickim i państwem, traktujący je "jako wspólnoty niezależne i autonomiczne, które winny być uregulowane na podstawie konkordatu ze Stolicą Apostolską, która jest podmiotem prawa międzynarodowego".

"W kontekście obecnych dyskusji nad kształtem życia publicznego jako podstawowy jawi się problem zagwarantowania osobie ludzkiej prawa do życia. Człowiek, jedyna istota, która Bóg stworzył dla niej samej, ma prawo do ochrony swego życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Jest to

podstawa wszystkich jego praw i fundament wszelkiej demokracji. Odmówienie człowiekowi prawa do życia oznacza zakwestionowanie wszystkich innych jego praw lub przynajmniej ich ograniczenie. Nie chodzi przy tym o prawo o charakterze wyznaniowym, lecz o powszechne prawo należące każdej istocie ludzkiej" — głosi list.

"Szacunek równości wszystkich Kościołów i wspólnot religijnych wobec prawa, wyrażamy równocześnie przekonanie, że stosunki między Kościołem katolickim i państwem jako wspólnotami niezależnymi i autonomicznymi winny być uregulowane na podstawie konkordatu ze Stolicą Apostolską, która jest podmiotem prawa międzynarodowego" — stwierdzają biskupi.

Biskupi podkreślają też, że nowa konstytucja winna uwzględniać zasady moralne, które są niezbędne przy budowaniu fundamentów państwa.

Sąd

Prokurator żąda roku dla Tejkowskiego

Prokurator żąda roku bezwzględnej pozbawienia wolności dla lidera polskich nacjonalistów Bolesława Tejkowskiego, oskarżonego o ponížanie naczelnych władz RP i osób narodowości żydowskiej, łżenie papieża Jana Pawła II i Episkopatu Polski oraz o publiczne nawoływanie do waśni narodowościowych.

Uniewinnienia Tejkowskiego domagała się mec. Zofia Jastrzębska, jego obrońca. Uzasadniała to faktem, że to nie jej klient, ale cały Zarząd Naczelny PWN-PSN odpowiada za działalność tego ugrupowania. "Pan Tejkowski ani razu nie wypowiedział się w imieniu waszym" — dowodziła.

Proces Tejkowskiego, przewodniczącego Polskiej Wspólnoty Narodowej — Polskiego Stronnictwa Narodowego, trwał od marca 1992 r.

Prok. Sławomir Szczapa mówił przed sądem, że teksty odezw i wystąpień Tejkowskiego nie tylko łż i poniżają władze, Kościół, papieża i Żydów, ale są "bardzo niebezpieczne społecznie", gdyż sugerują, że Żydzi odpowiadają za złą sytuację gospodarczą. Według Szczapa, może to spowodować, że "przełama się liczące słowa, a w grę wejdzie kamienie i broń palna". "Nikt nie może wykłuzć, że może się powtórzyć pogrom kielecki i dopiero wtedy odśmiemy się" — przestrzegł. Podkreślił, że wypowiedzi oskarżonego są szkodliwe dla państwa polskiego, bo "wyrabiają złą opinię w państwach, w których piętnuje się antysemityzm". "Panie Tejkowski, antyśmiesz się, to nie pierwsza jego polowa" — zwracał się do oskarżonego.

Prokurator zwrócił uwagę, że Tejkowski nie tylko nie okazał skruchy, ale nie wyraził nawet chęci do niechania działalności. Stwierdził, że właśnie w Polsce, znanej tolerancją, nie powinno być takich zjawisk. "Wolność słowa jest bardzo cenną rzeczą, ale ma swoje granice: obowiązujące i łązące. Argumentując, że 'nie może być rozbieżności między oceną biegłych i oceną wymiaru sprawiedliwości', wniósł o uznanie Tejkowskiego za winnego i wymierzenie mu kary roku więzienia.

"Nikogo nie łżym, nie popełniłem przestępstwa; uprawiałem jedynie i będe uprawiał, krytykę polityczną, bo tak mi nakazuje moje polskie sumienie" — mówił Tejkowski w swym ostatnim słowie, prosząc o uniewinnienie. Dodał, że jest narodowcem i że jego prawem i obowiązkiem jest obrona interesów narodu. Krytykę Żydów uznał za uprawnioną. "Jest to twarda, normalna walka między narodami: Żydzi i Niemcy z nami walczą, bo bogactwa się kosztuje ubożenia Polaków" — mówił.

Proces trwał tak długo m.in. dlatego, że przez kilkanaście miesięcy Tejkowski ukrywał się, gdyż nie chciał się stawić na zarządzone przez sąd badania psychiatryczne. Zatrzymano go w sierpniu ub.r., a zwolniono dwa tygodnie później, po badaniach, które wykazały, że jest normalny. Grozi mu do 10 lat więzienia.

W sierpniu br. umorzono inny proces Tejkowskiego, w którym był on oskarżony o nawoływanie do waśni narodowościowych w ulotkach rozrzuconych w stołecznych szkołach. Warszawski Sąd Rejonowy uzasadnił swą decyzję "znikomą szkodliwością społeczną" tego czynu. Sąd Wojewódzki uchylił jednak ten wyrok i zwrócił sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpatrzenia.

Tejkowski startował bez powodzenia w wyborach prezydenckich w 1990 r. oraz w parlamentarnych w 1991 i 1993 r. Jego organizacja głosi m.in. radykalne hasła antysemityczne. Brak wiarygodnych danych o jej liczebności.

Monarchia

"Król zacznie rządzić w 1998 roku"

"Jesteśmy pretorianami przyszłej monarchii, będziemy stać u boku polskiego króla. Będziemy się starać umacniać więzi między krajami słowiańskimi, prowadzić działalność charytatywną" — powiedział w Sosnowcu podczas konferencji prasowej Leszek Wielki Książę Wierchowski, Regent Polskiego Ruchu Monarchistycznego, który dzień wcześniej wraz z 18 innymi zwolennikami został przyjęty do Rycerskiego Świeckiego Ekumenicznego Zakonu Konstantyna Wielkiego.

Poinformował on, że został mianowany kurturmem Polski, która weszła w skład "ektarchatu" (jednostka terytorialna kraju) Europa. "Po raz pierwszy do zakonu zostali przyjęci Polacy. Jest to drugi etap integracji monarchistów w Europie. Najpierw w poszczególne kraje powstały partie monarchistyczne. Ostatnim ogniwem będzie powołanie Międzynarodówki Monarchistycznej" — dodał nowo mianowany kurtur Polski.

Władysław Leżyński z Wiednia informował o Rycerskim Świeckim Ekumenicznym Zakonie Konstantyna Wielkiego: ten rycerski zakon istnieje od 312 r. n.e., duchowym przywódcą zakonu jest patriarcha Aleksandrii i Afryki — Panteneos III, zaś pracami rycerzy kieruje Wielki Mistrz — książę Beauford — Spoint, w którego imieniu wywieszył w niedziale Polaków w Wietnamie k/Brna Hans Mertens z Niemiec. Leżyński używa tytułu księcia, nadanego przez Wierchowskiego.

Historyk, który prosił o nie publikowanie jego nazwiska w kontekście "poczynu pana Wierchowskiego", kategorycznie stwierdził, że "najstarsze zakony rycerskie powstały w XII wieku" — w czasie wojen krzyżowych.

Wierchowski — ubrany podczas konferencji w długą białą płaszcz z czerwonym krzyżem — powiedział, że wśród zachodnich monarchistów panuje opinia, że to państwo środkowoeuropejskiej monarchii najszybciej zostanie restytuowana w Polsce. Potwierdził to raz kolejny, że król zacznie rządzić Polską w 1998 roku.

Sondaż

Rząd nie spełnia obietnic wyborczych

Większość Polaków uważa, że rząd utworzony przez koalicję SLD i PSL nie spełnia swoich wyborczych obietnic i że w okresie rządów koalicji lewicowej sytuacja w Polsce zmieniła się na gorsze — wynika z badań OBOPu.

Przeszło połowa (54 proc.) ankietowanych ocenia, że od ubiegłorocznych wrześnie wyborów sytuacja w Polsce zmieniła się na gorsze. Przeciwnego zdania jest ponad 1/4 (28 proc.) respondentów, reszta — 18 proc. — nie ma zdania na ten temat.

Przeszło 2/3 (68 proc.) respondentów wyraża opinie, że obecny rząd nie realizuje obietnic złożonych wyborcom. Natomiast co piąty (20 proc.) ankietowany uważa, że rząd jednak wypełnia przedwyborcze deklaracje.

Dobrą opinię o składzie rządu ma 1/3 (33 proc.) ankietowanych, złą — blisko połowa (48 proc.).

Zdaniem respondentów największy wpływ na rząd mają: Sejm (44 proc. wskazań), Kościół (41 proc.), prezydent (36 proc.) oraz kapitał zagraniczny (24 proc.).

W opinii ankietowanych, Amerykanie mają na polski rząd taki sam wpływ, jak polskie społeczeństwo i Senat (po 11 proc. wskazań), natomiast większy niż polski kapitał (9 proc.) czy "Solidarność" (8 proc.).

Badani przez OBOP dostrzegają ponadto, że Żydzi (7 proc.) i komunistyczni agenci (6 proc.) dysponują większymi możliwościami w tym względzie, aniżeli OPZZ, chłopi czy nawet mafia (po 5 proc. wskazań).

Zdaniem ankietowanych, najmniejszy wpływ na decyzje rządu mają masoni (1 proc.), Rosjanie (1 proc.) i Niemcy (2 proc.).

Gospodarka

Kołodko o przyszłorocznym projekcie budżetu

Zdaniem wicepremiera Grzegorza Kołodko, projekt budżetu na 1995 r. "jest niezły", gdyż "dobrze łączy funkcje społeczne i społeczne z funkcjami rozwojowymi". "Z pewnością jednak oczekiwania różnych grup społecznych, lobby, grup nacisku są daleko większe" — powiedział wicepremier.

Projekt przyszłorocznego budżetu "z pewnością idealny nie jest i dlatego chciałbym, żeby wokół niego trwał twórczy ferment" — dodał Kołodko.

Ponieważ "wchodzimy w fazę dyskusji i negocjacji" nad tym projektem, zaczęła się już "rywalizacja, formułowanie rezolucji i zażądań w dość kategoriach tonie" — poinformował wicepremier.

Zapytany o zagrożenia dla projektu, Kołodko stwierdził, że jeśli dyskusja ma toczyć się w warunkach konfrontacyjnych, a nie porozumiewawczych, "to już jest zagrożenie".

Prasa

"Gazeta Wyborcza"

Rok w ocenie H.Suchockiej

Kandydat Unii Wolności na prezydenta jeszcze nie został wskazany i w zależności od tego, z której on będzie opcji, mogą być różne hasła i różne akcenty — powiedziała posłanka UW Hanna Suchocka "Gazecie".

Spółeczeństwo w większym stopniu zgadza się na poczynania lewicy, na podnoszenie podatków i "przykrećcie inflacji", wymagające reformy system ubezpieczeń i place budżetowe w ostatnim roku różnicę pozostały bez zmian — twierdzi była premier — natomiast rządy prawicowe i centrowe są bardziej krytykowane.

Zdaniem Suchockiej, na rok przed Okrągłym Stołem lewica zdawała sobie sprawę z konieczności zamknięcia nierentownych zakładów i zwalniania ludzi. Jednak by nie utracić dobrego imienia w opinii społecznej, zastanawiano się nad sposobami "pozamiatania zabagańowanego podwórka" przy pomocy innych sił, i powrotu do władzy. Tylko czy musiało to dokonać się tak szybko, czy wotum nieuczciwość wobec rządu w maju 1993 r. nie było postawione zbyt pochopnie — pyta — bo kiedy zaczęły być widoczne efekty reform sił postindustrialnych, władzę znów przejął druga strona.

"Trybuna"

Gdyby nie prasa...

Nie ma żadnego konfliktu między prezydentem a premierem, a ich wizyta w USA jest sukcesem, tylko dziennikarze wyolbrzymili problem — pisze w "Stu słowach" w "Trybunie" Stanisław Cwik.

Chęć współpracy z szefem MON deklaruje szef Sztabu Generalnego, i nie ma między nimi konfliktu, i nie mamy o tym, tylko prasa zawiniła.

Biskupi występują o ochronę wartości chrześcijańskich w konstytucji, ponieważ dziennikarze ciągle lekcją.

Mogłoby być tak pięknie w Polsce — czytamy w "T" — gdyby nie te wolne media i nieobliczalni dziennikarze...

"Nowa Europa"

Falszerstwa stare jak pieniądze

Choćby NBP przygotowało nowe banknoty, używając najnowszych zabezpieczeń, za rok czy dwa pojawią się podróbki — powiedziała "NE" Alicja Szykiewicz zastępcza dyr. Departamentu Emisyjno-Skarbowego NBP. — Nie ma banknotów niepodrabialnych, są tylko trudniejsze lub łatwiejsze do podrobienia, a falszerstwa są stare jak pieniądze.

Najczęściej podrabiane banknoty w Polsce to 1 mln zł (45-50 proc. wszystkich fałszywych) i 100 tys. zł. Wśród banknotów zagranicznych najwięcej jest fałszywych dolarów i marek. Coraz więcej jest fałszywków dobrej jakości, trudnych do wykrycia — twierdzi Szykiewicz.

Gospodarka: Litwa i świat

Burza w szklance wody

Czy "Fairtrade" zostanie na Litwie?

Jak informowaliśmy, w Wilnie zdarzył się bezprecedensowy wypadek w życiu gospodarczym. Czegoś takiego jeszcze nie było, by w jednym miesiącu, czy nawet w państwie, jednocześnie działały dwie międzynarodowe wystawy, eksponujące identyczny produkt. Litwa poświadczyła, że jest to możliwe... Może i istotnie jesteśmy pionierami choć w czymś. Te dwie wystawy pokazały sprzęt i technologię z dziedziny elektroniki, informatyki, łączności, komputerów, powielaczy w centrum wystawowym "Litexpo" i hotelu "Karolina" — "BalticInfo'94" i "Info-Balt'94". Jedną z nich zorganizowała niemiecka firma prywatna "Fairtrade Messe und Ausstellungen GmbH", druga — nowo powstałe zjednoczenie kilku firm parających się komputeryzacją na Litwie "InfoBalt".

Wystawy w ubiegły piątek zakończyły swą działalność. Organizatorzy ich uważają, że odnieśli sukces. Tylko kierownik "Fairtrade" pan Martin Marz twierdzi iż jego firma została pokrzywdzona — z powodu niewykonalności przez niektóre firmy litewskie umów co do uczestniczenia w wystawie "BalticInfo'94" — straciła ona prawie 300 tys. DM...

Dlaczego zaistniała taka sytuacja?

Właśnie tej kwestii była poświęcona konferencja prasowa w centrum wystawowym "Litexpo", w której udział wzięli pan Martin Marz, minister łączności i informatyki Gintautas Žintelis, dyrektor ośrodka wystawowego Aloyzas Tarydas oraz przedstawiciele Ambasady Niemiec.

— Nie jestem wrogiem konkurencji, ale jestem wrogiem niezdrowej konkurencji — powiedział M. Marz. — Jak to nazwać, kiedy rywałe w mojej działalności wybrali i termin, i nawet skopiowali nazwę wystawy, przestawiając jej składniki z "BalticInfo" na "InfoBalt"? Kiedy w regulaminie wystawy zapisano, iż jej uczestnicy nie mają prawa eksponować swe towary w "BalticInfo"? Po prostu niehonorową drogą rywałe chcą podziżyć się pod firmę, przywłaszczając zdobyty rozgłos, renomę.

Dalej M. Marz powiedział, że jego firma rozpoczęła działalność w naszym kraju w najtrudniejszym dla niego okresie przed czterema laty, kiedy rozlegały się jeszcze tu strzały, kiedy sytuacja polityczna była bardzo ryzykowna. Jednak organizowała wystawy, targi, zapraszała do brania w nich udziału najbardziej znane firmy. Ogromnym wzięciem, szacunkiem cieszyły się w świecie biznesu tematyczne wystawy dotyczące budownictwa, medycyny, przemysłu lekkiego, elektrotechniki itd. Litwa stała się ośrodkiem przyciągania znanych na świecie wystaw, liczącym się partnerem na tym polu działalności gospodarczej, daleko wyprzedzając pod tym względem kraje bałtyckie, jak też były inne państwa ZSRU. A teraz ten dorobek chce przywłaszczyc konkurent...

— Gdyby taka sytuacja wynikała w Niemczech — sąd by zabronił przeprowadzenia alternatywnej wystawy w tym samym czasie i w zasadzie pod tą samą prawie nazwą — twierdził M. Marz. — Na Litwie jednak dzieje się inaczej...

W naszym państwie tę kwestię miała uregulować Służba Cen i Konkurencji. Jednakowoż ustosunkowała się ona do skargi "Fairtrade" o podrywanianiu jego interesów przez konkurentów bardzo salomennie: po prostu nie zebraliła interweniować w tak drażliwym i niecodziennym przypadku.

M. Marz ma też pretensje do kierownictwa "Litexpo", swego stałego partnera, bowiem w jego mniemaniu, ono również przyczynia się do podważania działalności "Fairtrade" na Litwie. W czym to wyraża się? "Litexpo" zarejestrowało w Biurze Patentów Litwy kilka już znanych wystaw. Z powodu tego M. Marz zapowiedział, iż jego firma nie zorganizuje w przyszłym roku trzech tradycyjnych wystaw w "Litexpo". Solidaryzując się tym jeszcze kilka organizatorów wystaw, które też zapowiedziały rezygnację. Wygląda więc na to, że biznesmeni z Zachodu tracą szacunek dla interesów w naszym kraju. Przedstawiciele Ambasady Niemiec również twierdzili, że brak szacunku dla ustaw, niewywiązywanie się z umów bije w prestiż Litwy na arenie światowej, co będzie rzutowało negatywnie na inwestowanie w naszym kraju.

Stowem, niby blaha sprawa nabiera na rozgłosie. Tym bardziej po słowach dyrektora "Litexpo" Aloyzasa Tarydasa, że "nie można pozwolić, by goście rządzieli w naszym kraju". Owszem, jego zdaniem pan Marz ma rację, że nie wolno korzystać już z zapatentowanej nazwy, ale wszystkie zaplanowane wystawy się odbędą i bez pomocy "Fairtrade". Tym bardziej, że firma ta jeszcze się nie rozliczyła całkowicie z centrum wystawowym w pełni za poprzednie wystawy. W tej sytuacji nie jest wykluczone, że między firmą prywatną z zagranicy i naszym przedsiębiorstwem państwowym może dojść do sądu międzynarodowego. A chodzi tylko o różne traktowanie naliczenia VAT. Nasi ekonomiści widzą przepisy finansowe o wprowadzeniu VAT po swojemu, zagranicznymi — po swojemu.

Pan Marz zapowiedział sankcje wobec firm litewskich, które zerwały jednostronnie umowy o udziale w wystawie do ostatniej chwili rezerwował dla nich powierzchnię wystawową. Obecnie będą musieli zapłacić za to, jakkolwiek nie brały udziału w wystawie. Niestety, m² powierzchni kosztuje przeszło 350 DM. I właśnie to, jak zrozumieliem, powoli przyczyną, że zorganizowano alternatywną wystawę w "Karolinie". Jak twierdzi prezydent zjednoczenia "InfoBalt" Kęstutis Naujokaitis, litewskie firmy nie są w stanie zapłacić takich sum, więc postanowili zaprezentować swe towary na własną rękę, czyli bez pośredników, taniej...

Cóż, jesteśmy zatem pionierami w organizowaniu alternatywnych wystaw do czegożżmyśmy się przystępowali. Tonażych chyba jest brytywy. Czyli kryzys gospodarczy zmusza do poszukiwania wszelkich możliwości, by znaleźć nabywcę, partnera. Dla czytelnika — szeregowego obserwatora — jest to burza w szklance wody.

Zygmunt WIRPSZA

Terminal naftowy zmniejszy energetyczną zależność Litwy od Rosji

Kto sfinansuje jego budowę?

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) pomoże Litwie zbudować terminal naftowy kosztujący 140 milionów dolarów USA — podały źródła informacji rządu litewskiego.

Osoba, podająca informację uczestniczyła w omawianiu projektu, które miało miejsce w bm. w Londynie i powiedziała dziennikarzem, że "nareszcie staje się jasne, kto sfinansuje projekt".

Powiedziała także, że EBOR na pewno udzieli finansów na budowę terminalu importowo-eksportowego w Butingė.

Delegacja Litwy, której członkiem był także zastępca ministra energetyki Bronislovas Vainora, spotkała się w Londynie z przedstawicielami EBOR, Banku Handlowego "E. M. Rothschild" i amerykańskiej firmy "Fluor Daniel Williams Brothers", które oferują terminal.

Vainora powinien jeszcze spotkać się w Stanach Zjednoczonych Ameryki z "Fluor Daniel" i omówić ostateczne plany budowy i ceny. Według wstępnych obliczeń wartość projektu wynosi około 140 mln dolarów USA.

Uważa się, że koncern Rosji "Lukoil" oraz firma włoska

"Agip SpA" także mogą przyczynić się do finansowania terminalu.

W ubiegłym miesiącu minister energetyki Litwy Algimantas Stasiuskas powiedział agencji Reutera, że te dwie firmy zaproponowały stworzenie wspólnego przedsiębiorstwa, którego 29 proc. akcji należałoby do "Agip" i 20 proc. — "Lukoil".

Do państwa litewskiego należałoby 51 proc. akcji i ubiegałoby się ono o pomoc finansową międzynarodowych agencji pożyczek — EBOR i Banku Światowego.

Zgodnie z takim porozumieniem "Lukoil" i "Agip" musiałyby dostarczać ropę naftową do Rafinerii w Możejkaik, która miałaby połączenie naftociągowe z terminalem — powiedział Stasiuskas.

Terminal, po którego zbudowaniu zmniejszyłaby się energetyczna zależność Litwy od Rosji, w ciągu roku będzie mógł przemopować 8 milionów ton ropy naftowej i 2,5 miliona ton produktów naftowych.

Rząd ma nadzieję, że budowa rozpocznie się już w końcu roku, a zostanie zakończona po 18 miesiącach.

Reuter — ELTA

Przedsiębiorstwa w warunkach rynkowych

Jeszcze tli się iskierka nadziei

Mała niczym zabawka lokomotywa stoi na podwórzu spółki akcyjnej "Lejinia" w Nowych Świącicach. Ta pracownia lokomotywa 35 lat temu oduszyła swoje przezwyciężenie z Nowych Świącicach do Starych pasażerów i ładunki. Te dwa miasta łączyła wtedy kolej wąskotorowa. Ale tą rozbrojeną, lokomotywa trafiła na podwórze zajezdni, gdzie też utuliła na dobre, choć przysłała ta przekształcała się w odlewnię żelwa. Własnej rudy Litwa nie ma. Żelwnia ją sprowadzała i była monopolistą w produkcji łączników rurowych — części do systemu ogrzewczego. Obecnie przedsiębiorstwo przekształciło się w spółkę akcyjną.

Jak więc powitali hutnicy swój jubileusz? Z jego znaczące, że nieświątecznie.

Prywatyzacja rozpoczęła się dwa lata temu. W magazynach był jeszcze spory zapas metalu, obrabiarek, sprzętu. Dziś są puste. Zapasy uzupełnić można, ale potrzeba na to wiele pieniędzy i należy dobrze się zastanowić przed decyzją takiego zakupu. Zamknięto stożek. Na koniec bankowym brak woli pieniędzy. Robotnicy są markotni. A i liczba ich znacznie się zmniejszyła: z 300 pozostało 70. Łączników rurowych, oczywiście, dziś już nie produkuje. Produkcja zorientowana była na pierwsze potrzeby miejscowej ludności. W "Lejinia" można zamówić metalowe

ogrodzenia, kraty na okna, tablice nagrobkowe itp. Nie zapomniano też dobrej tradycji produkcji przedmiotów powszechnego użytku. Do niedawna jeszcze nie zalegały na ładach sklepowych patelnie, szatkownice, tarki do ziemniaków i in. Część ich leży jeszcze w magazynach. Spórą partię szatkownic do kapusty udało się sprzedać w Polsce. Zjawili się inni klienci zagraniczni, co w znanym stopniu uratowało przed bankrutem. A na nową produkcję — maskowniki do wyrobu makaronu — pożył już jest zapewniony.

Edward Jermaczok — długoletni pracownik, jeden z akcjonariuszy — pracować już nie może, bo zdrowie nie pozwala, mówi:

— Rzeczywiście, nastroj u ludzi

jest nieszczęśliwy. Ale żyjemy nadzieją na przyszłość. I na nowego dyrektora — Vaclovasa Papingisa. Jest to energiczny, przedsiębiorczy człowiek. Jego rodzice pracowali w naszej żelwni, sam się znał na produkcji co się zowie. Jest doskonałym specjalistą, ma Politechnikę Kowieńską. Jestem pewien, że z jego przyjęciem produkcja się odrodzi, sprawy pójdą na lepsze. Głównym problemem, jak i wszędzie, jest brak pieniędzy. Otwarto własny sklep. Wkrótce uruchomiona zostanie własna stacja benzynowa. Metal jest bardzo drogi, stąd orientacja na przedmioty, nie wymagające jego dużej ilości. Widzę w tym dobrą perspektywę. Nasz dyrektor radzi się ze starą kadrą, krzepił opinię specjalistów. To trochę odchodzi, zakładają własny interes bądź próbują sił w skupie i handlu.

Stoi więc jeszcze na podwórzu mała lokomotywa. Nie skradziono jej, nie sprzedano, przetwała, chociaż metal jest dziś tak deficytowy. Toteż nadzieja, że przetwała może też wiarą.

Nikolaj NIEZAMOW

Państwowa czy prywatna?

Kawiarnia "Literatų svetainė"

Stała się ona kością niezgody między premierem Adolfasem Šleževičiumsem i posłem na Sejm Vytautasem Landsbergiem, a Radium Litevskim.

Wszystko rozpoczęło się od niewinnej konferencji prasowej w Sejmie, którą transmitowało radio, a na której pan Landsbergis sugerował, że premier miał zysk z prywatyzacji rozlokowanej w samym centrum stolicy kawiarni "Literatų svetainė", tj. do której kieszni miał pójść 200 tys. litów.

Naturalnie, jest to poważne oskarżenie. Premier zażądał pierwotnie publicznych przeprosin lud do wódw winy. Reakcji nie było...

A jak jest w istocie? Poprzednio kawiarnia należała do zjednoczenia przedsiębiorstw żywienia zbiorowego "Vilija", którą w końcu 1991 roku przekształcono w spółkę państwowo-



akcyjną "Vilanta". Zgodnie z programem prywatyzacji większość przedsiębiorstw usamodzieliła się i w końcu ub. roku z 75 kawiarni i stołówek w gestii "Vilanty" pozostały tylko 4 placówki, wśród nich i "Literatų svetainė".

Jak nam zakomunikowała zastępca kierownika wydziału handlu Zarządu m. Wilna Alma Vaitkusienė, kawiarnia ta nadal jeszcze należy do "Vilanty",

choć trwają prace przygotowawcze do jej prywatyzacji. Ale jak zaznaczyć, w tym przypadku jest to proces złożony, bowiem lokal mieści się w budynku wzniesionym do 1940 roku, czyli wiele do powiedzenia tu mają służby ochrony pomników, dziedzictwa kultury.

W. ZAREBA
NA ZDJĘCIU: "Literatų svetainė".
Fot. M. Paluszkievicz

Gospodarka: Litwa i świat

Co oczekuje inwestycyjne spółki akcyjne?

Specjaliści Zrzeszenia Spółek Inwestycyjnych, Ministerstwa Gospodarki i Komisji Papierów Wartościowych już uzgodnili założenia ustawy o spółkach inwestycyjnych i przekazali je do uzgodnienia innym resortom.

Przewodniczący Komisji Papierów Wartościowych Algirdas Šemeta powiedział, że tę ustawę Sejm być może przyjmie jeszcze w tym roku. Przewiduje ona reorganizację bądź likwidację istniejącej obecnie inwestycyjnej spółki akcyjnej oraz tworzenie nowej instytucji finansowej — fundacji inwestycyjnej.

Fundacje inwestycyjne w krajach zachodnich i USA są bardzo popularne. Korzystają z nich drobni inwestorzy, posiadający niewiele oszczędności, ale zainteresowani w ich bezpiecznym alokowaniu. Bezpieczność środków w fundacjach inwestycyjnych zapewniają ich surowe przepisy. Np. te fundacje nie mogą inwestować dużej części środków w jedno przedsiębiorstwo lub jednego rodzaju papiery wartościowe, ma być ich kilka. Taki mechanizm bezpieczeństwa zapewnia przynajmniej średnie dochody z inwestycji.

Jak twierdzą specjaliści, pod względem czynnika ryzyka fundacje inwestycyjne zajmują drugie miejsce. Największym ryzykiem jest inwestowanie środków w jedno przedsiębiorstwo. Na trzecim miejscu pod względem ryzyka są banki, na czwartym — inwestycje w papiery wartościowe.

Zdaniem A. Šemety, fundacje inwestycyjne, zarówno jak i unie kredytowe, ozną dobrą przedsiębiorczość. Z tą tylko różnicą, że fundacje inwestycyjne będą udzielały kredytów, lecz tylko emitowały akcje, które w dowol-

nych czasie ich właściciele będą mogli sprzedać fundacji i otrzymać za to proporcjonalną część jej własnych (czystych) aktywów. Wszystkie spółki inwestycyjne będą działały jak przedsiębiorstwa o charakterze finansowym, a ich główne inwestycje skierowane zostaną na rynek papierów wartościowych. Na majątek spółek inwestycyjnych złożą się środki pieniężne i papiery wartościowe, których łączny procent nie powinien być mniejszy niż 80 proc. Zaledwie 20 proc. majątku będzie mogło stanowić mienie ruchome lub nieruchomości bezpodstępnie

pierw wartościowych, bowiem nie mają takiego celu; co założono też w projekcie ustawy o spółkach inwestycyjnych, jak również kapitału zakładowego. Najodpowiedniejszym dla nich wariantem jest reorganizacja w zamkniętej spółki akcyjne.

Z pozostałej setki inwestycyjnych spółek akcyjnych około 20 są solidne. Posiadają dostatecznie duży majątek, mają pakiety akcji perspektywicznych przedsiębiorstw, toteż zgodnie z nową ustawą te ISA będą musiały zarejestrować się w spółki akcyjne i otrzymać zezwolenie Komisji Papierów Wartościowych na zainwestowanie środków w rynek papierów wartościowych. Pozostałe drobniejsze ISA będą mogły połączyć się i w taki

O projekcie nowej ustawy

działalności spółki, jak np. samochod, komputer, pomieszczenie i in.

Co czeka litewskie inwestycyjne spółki akcyjne, których tak wiele powstało w okresie prywatyzacji? Jak powiedział przewodniczący Komisji Papierów Wartościowych, z obecnie istniejących zarejestrowanych blisko 400 inwestycyjnych spółek akcyjnych działa zaledwie połowa. Niemniej około sto z nich założonych zostało przez kilka osób, najczęściej spokrewnionych, w celu prywatyzacji jakiegoś konkretnego obiektu. W przyszłości nie zamierzają one uprawiać działalności finansowej i biznesu pa-

sposób utworzyć spółki inwestycyjne. Wszystkie ISA, powstałe w okresie prywatyzacji, będą musiały zmienić swoje statuty i przerejestrować się do 31 grudnia 1995 r.

Inwestycyjne spółki akcyjne będą tylko zwykłe, tj. przynajmniej jednakowo prawa ich właścicielom. Toteż ustawa zakłada, że za miesiąc od dnia wejścia jej w życie emitowane przez ISA uprzywilejowane akcje imienne zostaną wymienione na zwykłe. Każda zwykła akcja jej właścicieli da jeden głos na wszystkich zgromadzeniach akcjonariuszy oraz prawo do otrzymania dywidendy i odpowiedniej części majątku spółki inwestycyjnej. Co się złoży na ten majątek? Zgodnie z projektem nowej ustawy, jego wielkość dla każdego rodzaju spółki — jak na razie są one trzy — jest różna. Np., kapitał własny funduszu inwestycyjnego ma być nie mniejszy niż 1 mln Lt. Kapitał

zakładowy zamkniętej fundacji inwestycyjnej oraz nadzorującej spółki inwestycyjnej ma być nie mniejszy niż 250 tys. Lt. Wkłady majątkowe zgodnie z prawem nie będą mogły stanowić ponad 20 proc. kapitału zakładowego (własnego) spółki inwestycyjnej. Ponadto zapożyczony kapitał fundacji inwestycyjnej lub zamkniętej fundacji inwestycyjnej nie będzie mógł stanowić ponad 10 proc. wartości jej własnych (czystych) aktywów. Swoją majątkę (papiery wartościowe i pieniądze) spółki będą zobowiązane przechowywać w jednym depozytorium. Tam depozytariuszem będzie mógł być bank lub inna osoba prawna, posiadająca oficjalne zezwolenie na uprawianie tej działalności. W ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie nowej ustawy obecne ISA będą musiały przekazać na przechowanie swoje środki pieniężne i papiery wartościowe dla wybranego depozytorium.

Istotna różnica w działalności spółek inwestycyjnych polega na obrocie papierów wartościowych. Akcje zamkniętej fundacji inwestycyjnej i nadzorującej spółki inwestycyjnej będą mogły się znaleźć w wykazach giełdy papierów wartościowych, natomiast akcje fundacji inwestycyjnej nie trafią na giełdę papierów wartościowych, czyli ich obrót będzie się odbywał tylko między akcjonariuszami i fundacją. Fundacja inwestycyjna będzie musiała publicznie podawać ceny sprzedaży i wykupu swoich akcji za każdym razem, gdy będą one emitowane lub wykupywane.

Mimo że trwa dopiero dyskusja na temat ustawy o spółkach inwestycyjnych, już się wyłania się spór problemów praktycznych. Przed reorganizacją w obecnych ISA ma być przeprowadzony niezależny auditing. Są to nie tylko trudności o charakterze prawnym, gdyż auditing kosztować będzie nietanio i akcjonariuszom czekającym na dywidendy audytorzy uderzą po kieszeni. Będzie też zamieszanie w związku z samym auditingiem. Kto potrafi to zrobić, jeżeli na Litwie licencję audytora posiada zaledwie 30 osób?

Angelė ADOMAITIENĖ

Mieszanka bankowa

Nowy banknot w Estonii
10 października br. Narodowy Bank Estonii emitował do obiegu nowy banknot wartości 50 koron. Decyzję taką podjęto, by nieco odciążyć setkę.

Pogłoski o zmianie pieniędzy są bezpodstawne

Ostatnio Rosję obiegły pogłoski, że Bank ma zamiar dokonać zmiany pieniędzy, gdyż na rynku pojawiło się bardzo dużo falsyfikatów. Były prezes Narodowego Banku Rosji Wiktor Gieraszczenko zdecydowanie temu zaprzeczył. Informację tę nazwał niedorzecznością i wymstwem środków masowego przekazu.

Nowości na warszawskiej giełdzie

Warszawska giełda papierów wartościowych prosperuje trzy lata. Ostatnio została ona przyjęta w skład Międzynarodowej Federacji Giełd Papierów Wartościowych. Warszawska giełda jest 53 członkiem Federacji i pierwszym członkiem z krajów Europy Środkowej.

Co się odwdzięca...

Narodowy Bank Białorusi jest zdania, że nie może jeszcze wprowadzić własnej waluty, gdyż aktualnie inflacja sięga 50 proc. Ekspersi przewidują, iż miniej więcej w połowie przyszłego roku sytuacja powinna ulec znaczącej poprawie, a inflacja osiągnąć 5-7 proc. i wówczas będzie można poważnie myśleć o własnych pieniądzach.

Dla biznesmenów

Surowec na giełdzie światowej

(Ceny w dolarach za baryłkę, galony (455 litra), tona)

Ropa naftowa	16,92-18,26
Benzena	154,50-155
Kiwa	3842-3895
Kakao	1553-1548
Pazelnia	149-147
Kukurydza	72-79
Ziarno sojowe	193-195
Olej sojowy	539-542
Mąka sojowa	155-166
Cukier	273-275
Aluminium	1631-1632
Miedź	2543-2439
Nikiel	6581-6572
Ołów	633-629
Cynk	1051-1038
Srebro	5,618-5,610
Platyna	420,21-420,70

Rozmaitości

Jęść w Monte Carlo

Stary "Hotel de Paris" w Monte Carlo, przed 130 laty uznany za najlepszy hotel świata, dziś wprawdzie ustępuje szeregu innym tego typu obiektom, natomiast ma podobno najlepszą w Europie hotelową restaurację. Obsługiwana przez znakomitego szefa kuchni Alaina Ducasse, w organizowaniu tradycyjnych konkursach nie daje się wyprowadzić innym placówkom gastronomicznym na naszym kontynencie już od kilku lat.

Korupcje — także we Francji

Francuscy menedżerowie z całą pewnością mają co jeść, w co się ubrać, czym jeździć i stać ich jeszcze co najmniej na dwie lub trzy co roku podróże dookoła świata. A jednak niektórzy z nich nie stronią od dodatkowych dochodów uzyskiwanych nie zawsze zgodnie z prawem. Ostatnio postępowania wyjaśniające toczą się przeciwko ok. 100 prominentnym osobom z kierownictwa szeregu firm, m.in. koncernu przemysłowego Saint-Gobain, mającej również w Polsce interesy firmy Alcatel-Alsthom, koncernu stalowego Schneidera, firmy France Telecom i innych. Sprawa staje się głośniejszą już nie tylko we Francji...

Zestaw przygotował dział ekonomiczny "K. W."

Pomóżmy sobie sami

Kredyty na ocieplanie domu

16 maja br. zgodnie z uchwałą nr 374 rządu Republiki Litewskiej założono fundusz renowacji mieszkań i domów mieszkalnych oraz kredytowania ocieplania. Fundusz ten kształtuje się ze środków budżetu, kredytów banków komercyjnych, pożyczek zagranicznych, wkładów osób prawnych i fizycznych, pomocy technicznej i innych środków. Jest on w gestii Ministerstwa Finansów.

Ustalono tryb konkursu w doboraniu domów mieszkalnych, projektów renowacji mieszkań i ocieplania, ustalania wielkości pozostawianych i udzielanych kredytów, szukania źródeł funduszy, wybierania w drodze konkursu banków obsługujących fundusz i in.

Warunki wykorzystania i zwrotu środków budżetowych, tryb wypłacania odsetek i terminy ustala rząd republiki. Kredyty udziela się na okres do 10 lat

i mogą one stanowić 70 proc. wartości wykonywanych robót, lecz nie więcej, niż 20 tys. litów w jednym banku (na dom indywidualny). Zwrot kredytów rozpoczyna się po wykonaniu robót renowacji i ocieplania, lecz również nie później, niż po dwóch latach od uzyskania kredytów.

Kredyty udziela się spółkom domów mieszkalnych, właścicielom, bądź przedsiębiorstwom eksploatującym mieszkania. Kredyt można otrzymać nie tylko na ocieplenie domu, ale też na modernizację wewnętrznych sieci inżynierskich i systemu ogrzewania, a także na budowę eksperymentalnych domów mieszkalnych.

Uważa się, że priorytet na kredyty powinien przysługiwać wielomieszkalniowym domom blokowym zbudowanemu do 1985 r. Następnie kredyty przysługują mieszkańcom domów wielopiętrowych blokowych, monolitycznych i murowanych oraz mieszkańcom domów parterowych. Jednak tryb domu nie jest jedynym i decydującym kryterium przyznawania kredytów. Duże znaczenie ma kryterium oszczędności energii i projektu, wielkość wstępnej wpłaty właścicieli mieszkań, domów oraz gwarancje zwrotu kredytu.

Julitta TRYK

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

skup		sprzedaż	
Frank francuski	4 401	4 581	
Marka niemiecka	15 079	15 695	
Dolar amerykański	22 622	23 546	
Funt brytyjski	36 844	38 348	
Frank szwajcarski	18 096	18 836	

Dla zwykłych zjadaczy chleba Ceny na targach wileńskich

Rynek Kalwaryjski	Rynek pod Hałą	
Szab	16-18 Lt	17-18 Lt
Boczek	7-8,50 Lt	7-8 Lt
Zeberka	4-5 Lt	4,50-5,50 Lt
Wieniszczyna bez kości	12—13 Lt	11-12 Lt
Baranina	9-12 Lt	9-11 Lt
Cielęcina	8-9 Lt	7-8,50 Lt
Wątróbka wieprzowa	4-5 Lt	4,4-5,0 Lt
Wątróbka wołowa	5-5,50 Lt	4-5 Lt
Wątróbka cielęca	7-8 Lt	6-7,50 Lt
Mleko	0,60-0,70 Lt	0,60 Lt
Twaróg 1 kg	2,00-2,50 Lt	2,00 Lt
Smietana 1 l	4-6 Lt	4-5 Lt
Kartofle	0,50-0,80 Lt	0,60-0,80 Lt
Marchew	0,80-1,50 Lt	0,80-1,50 Lt
Pomidory	4-5 Lt	3,50-5,00 Lt
Buraki	0,80-1,00 Lt	0,60-1,00 Lt
Jabłka	1,30-3,00 Lt	1,00-2,50 Lt
Kukurydza	2,00-2,20 Lt	2,10-2,30 Lt
Jajka	1,90-2,50 Lt	2,00-2,50 Lt
Olej	5,80-6,50 Lt	6,00-6,30 Lt
Cebula	1,50-2,00 Lt	1,40-2,00 Lt
Zurawiny	3,50-4,00 Lt	3,50-4,50 Lt
Kapusta	0,50-0,70 Lt	0,50-0,60 Lt

Na rynkach duży wybór mięsa, kartofli, pietruszki, wszelkiej innej zieliny. Brak natomiast selerów, fasoli i brukselki.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 26 października 1994 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	100 kazańskich teng	8.1301
Angielski funt sterlingi	6.5360	Łódzkie lity	7.4468
100 amerykańskich dolarów	1.0851	1000 złotych polskich	0.1733
Australijskie dolary	2.9450	Włocławskie lity	0.9423
Austrijskie sztyblingi	6.3811	Norweskie korony	0.6163
100 austriackich sztyblingów	6.1951	Holandzkie guldery	2.9934
100 austriackich sztyblingów	6.5443	Francuskie franki	0.7832
Belgijskie franki	6.1363	100 rubli rosyjskich	0.1318
Chińskie korony	6.1468	SDR	5.9552
Duńskie korony	6.8886	Singapurskie dolary	2.7209
Fiński markki	6.1038	Finijskie marki	0.8819
100 fińskich markki	6.5322	Szwedzkie korony	0.5672
100 niemieckich marek	6.2143	Szwajcarskie franki	3.2228
100 niemieckich marek	6.2618	1000 ukraińskich karbowonów	0.4302
100 niemieckich marek	6.1314	Ukrainie sumy	0.1818
100 niemieckich marek	6.2622	100 węgierskich forint	3.7958
100 niemieckich marek	6.3774	Niemieckie marki	2.6822

Lity na waluty podstawowe i waluty podstawowe na lity banki wymieniają według zatwierdzonego kursu — 4,00 litów za 1 USD, pobierając nie większą od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według kursu ustalonych przez same banki.

Wczoraj w prasie Litwy

Diena

* "24 godziny na granicy państwowej" — autor Virgilijus Mundrys:

«W ubiegły piątek, o godz. 18, na całą dobę zamknięto szczerline 63-kilometrowy pas graniczny z Białorusią, należący do strażnicy druskienińskiej. "To żaden cud — może powiedzieć czytelnik — tak powinno być stałe". Powinno... Jednak chcąc się dowiedzieć, jakiego wysiłku potrzebuje taka praca, trzeba przyjechać na strażnicę wtedy, gdy według planu Departamentu Policji Granicznej MSW sżykuje się tu akcję, której celem jest nie tylko zamknięcie granicy tak, by żaden przemytnik się nie przesiłnął, lecz i nauczanie żołnierzy dyżurnych w warunkach surowego reżimu, korzystania z różnej aparatury łączności, współpracy z funkcjonariuszami innych służb.

Operacja miała być niespodziewana i tajna. Przynajmniej tak planowano. O tym, w jakim celu jesteśmy zaproszeni do Departamentu Policji Granicznej dowiedzieliśmy się wsiadając do stojącego na podwórzu autobusu, a o miejscu spotkania wszystkich ognii — 30 kilometrów przed strażnicą. To dla dziennikarzy, a dla kontrabandy?

— Obawiam się, że to jest noc wielkiej zdobyczy nie dołączymy się — już w autobusie powiedział towarzyszący naszej niewielkiej grupie prasowej komisarz-komandor oddziału zapewnienia ochrony granicy Departamentu Policji Granicznej Algimantas Stanavičius. — Do operacji sżywano się prawie dwa tygodnie, dlatego trudno uwierzyć, by została tajemniczą... Między innymi, nie zapomnijmy, że aż 57 kilometrów granicy prowadzi tu przez las.

Wypredzając wydarzenia można powiedzieć, że właśnie tak się stało. Jednak to wcale nie pomniejsza działań uczestników akcji. Wielkie wrażenie wywarł przejeżdżający niemieckimi transportowymi ciężarówkami podbrodźki batalion szybkiego reagowania, na który tu już czekałi chłopcy z "Arasus", policji drogowej i druskienińskiej strażnicy. Kierownicy operacji — dowódca jednostki kontroli przemytniczej granicznych Wileńskiego Policji Granicznej st. komisarz Liudvikas Pronkelevičius i dowódca strażnicy druskienińskiej Romaldas Blechertas sżywdko podzielili posterunki, zadania i funkcjonariusze udali się na wskazane pozycje. W tym czasie nas do swego starego WAZ-2101, który już odsłużył w olickiej szkole kierowców i teraz został wskrzyszony przez pojętnych żołnierzy pogranicza, zaprosił dowódca kontroli druskienińskiej przejsz granicznych komisarz inspektor Ričardas Janušonis i jego zastępcą, starszy inspektor Juozas Urbanavičius. Wraz z nimi obechaliśmy stację posterunki graniczne, gdzie z niepodległą Litwą zapoznają się obokrajowcy.

Pierwszy przystanek — na wspomnianie przez Boga kolejowej strażnicy Kabełiai. Dawniej stał tu malutki murowany domek, w którym ledwie się mieściła kasjerka sprzedająca bilety. Dookoła — głuchoe lasy, ani żywego ducha. Nawet nie ma gdzie zacerpnąć wody. Należących do oświetlenia, tak potrzebnego o ciemnej porze doby, również nie ma. Nie ma nawet telefonu. Za to znalazło się kilka wagoników budowlanych, już nie pierwszej młodości, w których rozlokowała się służba graniczna i urząd celny. Do zwartego muru grubych sżwierków — zaledwie kilka metrów. Po przeszkoszeniu rowka wykonanego do ściekania wody deszczowej już jesteś przy oknach posterunku.

Wbrew woli nasuwa się myśl: nie daj Boże, ktoś zechciałby powtórzyć tragedię międniczka, lepszego miejsca nie znalazłby. Nawet kilka psów, strzegących swego terenu, nie zdążyłoby szczenką. Jednak tu pracują żołnierze pogranicza i celnicy. Mówią z żalem w głosie: — Jeszcze zupełnie niedawno towarowe pociągi, szczególnie, jadące z Białorusi, w ogóle nie chciały uznawać naszego posterunku — narzekal dowódca punktu kontroli w Kabełiai główny inspektor Romas Šolūnas. — Pędziły obok i tyle widzieliśmy. Teraz, chociaż niechętnie, jednak stają. Dziennie przejeżdża tu około 20 pociągów pasażerskich. Z nimi inne problemy. Gdy przebywający z bardziej odległych obcych krajów goście spojrzą przez okno wagonu i dowiadują się, że pociąg stanął na punkcie kontroli granicznej w Litwie, nie chcą wierzyć własnym oczom».

LITUWAS rytas

* "Brygada wileńska: mit czy realnie istniejąca siła". (Ainis Gurevicius i Rytis Jančius):

«Zbliża się ku końcówce sąd zabójców dziennikarza V. Lingysa. Chociaż wykonawcy morderstwa przyznali się do zabicia V. Lingysa, jednak wszyscy kategorycznie zaprzeczają, że byli członkami przestępczej bandy — "Brygady wileńskiej" (...).

Wypieranie się przynależności do "Brygady wileńskiej" jest wspólną taktyką obrony oskarżonych, gdyż za udział w bandzie i kierowanie nią grożą surowe kary. Poza tym zabójstwo z premedytacją, wykonane przez bandę to okoliczność obciążająca.

O tym, że "Brygada wileńska" to jednak realnie istniejąca organizacja, sżwiadcza dane Interpolu, zarządu ścigania kryminalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wydziału badań zorganizowanych przestępstw Wileńskiego Głównego Komisarzatu Policji. Są one też w dokumentach KGB byłej Litewskiej SRR.

KGB zaczął interesować się "Brygadą wileńską" już co najmniej przed pięciu laty. Powołał on specjalną operatywną grupę, zajmującą się "stałem" (tak w dokumentach organów bezpieczeństwa nazywa się "brygadę"). "Stado" ("stają") charakteryzuje się jako "stałą grupę przestępczą, zrzeszoną w celu dokonywania czynów z użyciem siły".

Już w planie działań "OP" ("zorganizowana przestępczość") zarządu KGB LSSR pisze się: "...sprawdza się mieszkańców Wilna i obywatela RFN (w tym czasie B. Dekandis jeszcze miał obywatelstwo Niemiec Zachodnich — red.), którzy utworzyli grupę przestępczą, kierując kilkoma rodzajami rzemiosła przestępczego: reketem, przemytem. Wspomniane osoby mają kontakty koryupcyjne w organach władzy i praworządności".

W powłocie tegoż roku do grupy operatywniej, badającej działalność "Brygady wileńskiej", został włączony wojskowy KGB wysokiej rangi, który miał się zajmować tylko obokrajowcami, którzy "wraz z obiektami sprawy uczestniczą w działalności przestępczej".

B. Dekandis interesował organa bezpieczeństwa i jako emigrant i jako członek zorganizowanej grupy przestępczej. W zarządzie "OP" nadano mu pseudonim "Drapieznik" ("Chiszcznik").

Między innymi, około roku 1985 KGB Litwy otrzymał informację, że na Litwę przemyca się szczególnie drogie diamenty (w owym roku w Belgii dokonano kradzieży diamentów, a wśród podejrzanych o zorganizowanie kradzieży był obecny zastępcą dyrektora naczelnego "M 8 S International" B. Najfeld). Na przejściu granicznym w Łoździejach sprawdzono samochody, którym jechał kurier. W baku na benzynę znaleziono kilka diamentów. Kuriera zamknięto w piwnicach wileńskiego KGB. Według ówczesnego prawa za przemyt na szczególnie szeroko skalę groziło mu rozstrzelanie.

Wiadomo, że za 50 tys. rubli łapówki kurier został wykupiony z KGB i wjechał do Izraela. Badając tę sprawę wyjaśniło się, że za kurierem stał ludzie, o których obecnie mówi się w sprawie zabójstwa V. Lingysa...

REPUBLIKA

* "Uwaga — fałszywe dolary!" — z publikacji Audrisa Kretučiūsa:

"Jak na razie na Litwie do sądu dotarło zaledwie kilka spraw związanych z fałszowaniem waluty. Były proby produkcji na Litwie dolarów USA, ale jak się okazało na sądzie, ich jakość była bardzo niska, toteż nie rozpoczęto druku. Wkrótce do sądu trafić jeszcze jedna sprawa. W Szawłach zatrzymano osoby, które usiłowały sprzedać niemieckie marki: wykonane zostały z pomocą aparatu do kolorowego kopiowania, były dosyć wysokiej jakości, a znaki wodne zostały narysowane.

O wiele częstsze są wypadki, gdy człowiek zwraca się do banku i chce wymienić walutę obcą. Okazuje się, że pieniądze są podrobione. W takich wypadkach zazwyczaj wzywa się policję ekonomiczną, osoba ta ma napisać objaśnienie, wszczynają się przeciwko niej sprawy karną, a walutę konfiskuje się. Podobne sprawy najczęściej z czasem są umarzane, gdyż zatrzymywani twierdzą, że pieniądze otrzymał na bazarze lub kupił u nieznajomych.

Cała fałszywa waluta trafia do Departamentu Ekspertyzy Kryminalnej MSW: tu się bada walutę obcą, a Instytut Ekspertyzy Sądowej sprawdza podejrzane lity. Jedynie w tym roku specjalści tego Departamentu wykryli 769 fałszywych banknotów USD, łącznie wartości 56 tys. dolarów. Nicco mniej było podrobionych niemieckich marek. W tym roku wykryto 291 banknotów na łączną sumę 22 tys. Trafiły się też fałszywe franki francuskie, korony szwedzkie, złote polskie, ruble rosyjskie. Najczęściej jednak podrabiane są dolary USA i marki niemieckie (a propos zdaniem ekspertów marki niemieckie są dobrze zabezpieczone przed fałszowaniem).

Zazwyczaj wszystkie pieniądze posiadają kilka grup środków ich ochrony. Część znaków jest powszechnie znana. Np. wszyscy mając w rękach dolara sprawdzają, czy marynarka prezydenta jest szorstka, czy są ochronne włoski, czy najnowsze banknoty dolarowe mają ochronne włókna. Szorstkości marynarki prezydenta można np. dodać z pomocą kleju. Część środków ochrony znana jest pracownikom i ekspertom banku, reszta należy do specjalistów kraju, w którym pieniądze zostały wyprodukowane (...)

Wielu uważa, że największym nominalem pieniężnym USA jest 100 dolarów. Natomiast w katalogach pieniędzy podane są banknoty wartości 1,5 i 10 tys. dolarów. Pieniądże te znalazły się w obiegu w Ameryce w czwartym dziesięcioleciu, gdy w kraju panowała wielka inflacja. Banki zagraniczne skupują te pieniądze, ale u nas nie zdarzyły się wypadki, aby ktoś przyniósł taki banknot do banku. Co prawda jeden naiwniak przyniósł banknot wartości 1 miliona, ale się okazało, że został oszukany. Takiego banknotu w żadnych katalogach nie ma. Toteż jeśli nie chcecie mieć do czynienia z fałszywymi dolarami — to lepiej w ogóle nie bierzcie ich do rąk".



Mejszagola — znów miastem Doznało prawdziwego honoru

Już w XVI wieku w spisie 12 miast Litwy figuruje także Mejszagola. To miasteczko o ważnym znaczeniu historycznym i strategicznym należało do wielkich ksiąząt litewskich. Było posiadłością Jana Radziwiłła, następnie przeszło do królowej Bony, matki polskiego króla i wielkiego księcia litewskiego Zygmunta Augusta. W roku 1551 król Zygmunt August nadał Mejszagole królewskie przywileje. W roku 1610 Mejszagola należała do posiadłości Leona Sapiehy, a 40 lat później do Goldara Tyzenhauza. Już w 1765 miasteczko przechodzi w posiadłość starosty Jana Wilkierskiego i jego żony Racheli Wilekierszian.

strojach ludowych trzymała nowe sztandary miasteczka. Piękna muzyka organowa w wykonaniu profesora Konserwatorium Litewskiego Damiana Sverdiolasa wypełniła kościół. Doradcą prezydenta RL — Arvydas Matulionis ogłosił Dekret Prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa o przywróceniu herbu i sztandaru miasta Mejszagoly. Jego Ekscelencja Biskup Juozas Tušnaitis wyświęca sztandar i herb. Słowa Jego Ekscelencji Biskupa, nawołujące wszystkich ludzi do wzajemnej miłości, zgody i pokoju głęboko zapadły w serce każdego. Życzył, by odrodzone miasto rozkwitowało, a jego mieszkańcom dopisywało sżczęście tu, na ziemi i w niebie.

W okresie Sejmu Czterolatniego (1788-1792) mieszczanom udało się uzyskać prawa i herb wolnego miasta Mejszagoly, nadane przez Stanisława Augusta. Mówiąc o herbie Mejszagoly, król pisał... by miastu temu przepieczkująco wyciągi i pisma oficjalne zarówno rzadowe, jak też spraw miejskich doznało prawdziwego honoru, nadaje się mu herb i podobizna św. Antoniego, który na białym płótnie trzyma dzieciątka Jezus i swój atrybut — zieloną gałązkę z kwiatem lilii. To tyle z historii...

22 października br. miasteczko Mejszagola, jakby na nowo się narodziło. Do kościoła sżpieszyli ludzie. Uroczystości poświęcenia odrodzonego herbu i sztandaru miasteczka zebrała nie tylko mejszagolanie, lecz i wielu goście. Przybyli tu Jego Ekscelencja Biskup Juozas Tušnaitis, doradca prezydenta Arvydas Matulionis, ambasador oraz konsul generalny RP na Litwie Jan Widacki i Dobiesław Rzemieniecki, przewodniczący rady samorządu rejonu wileńskiego Andrzejsilko, przedstawiciele organizacji społecznych, inni goście.

— I niech w swej opatrności ma nas wszystkich Matka Boska Różańcowa... — dodał ksiądz tej parafii Mirosław Balcewicz, zapraszając do wspólnej modlitwy. Zabrał imy Mejszagoly autorstwa kierownika wydziału kultury rejonu wileńskiego Andrzejsilko (wykonał chrób pracownik kultury). Z całego serca do mieszkańców Mejszagoly przemawiał świadek wielkich wydarzeń — ksiądz prałat Józef Urbęcki. Wieoletni duszpasterz tej parafii dzielił z nami te radośnie chwile, gdy niby po wódnym patron miasteczka św. Antonim wkroczył do sżywni i na ziemię mejszagolską, by mieć ją w zamieszku i w opiece.

Po uroczystościach w kościele mejszagolanie i goście zebrałi się w wspólnej kolacji w klubowej kawierce. Przewodniczącą rady samorządu rejonu Andrzejsilko i naczelnik rejonu Jan Sinički wręczyli starostę gminy oraz merowi Mejszagoly w jedną osobie Zygmuntowi Hajdamowiczowi w prezencie pieniądze na zakup samochodu tak bardzo potrzebnego tej gminie, zyczyl, by Mejszagola stała się prawdziwym miastem Litwy.

Leokadia DROZD

NA ZDJEŃCIACH Mariana Palaszkiewicz: fragmenty uroczystości poświęcenia sztandaru i herbu miasta Mejszagoly.



22p

Ogłoszenia

SPORT

Na półmetku

W ostatniej kolejce jesiennej rundy rozgrywek o piłkarskie mistrzostwo Litwy I ligi zgodnie z oczekiwaniami liderzy odnieśli zwycięstwa. Wileński "Zalgiris BSW" na własnym boisku pokonał drugą "Muśkę" wicemistrz - 4:0, a "Romar" Możejki wygrał z outsiderem turnieju drużyną "Pierś-ABE" - 6:0. Wileński "Panerys" zremisował w Kownie z drużyną "Skarais-Grišas" - 2:2.

W rozgrywkach nastąpiła przerwa z powodu wiośniei. Ale piłkarze nie będą odpoczywali - czekając na mecze w ramach eliminacji do mistrzostw Europy, jak również spotkania towarzyskie.

Po pierwszej rundzie tabela turniejowa wygląda tak (drużyna, zwycięzca, remis, porażki, stosunek bramek, punkty):

"Zalgiris"	10	0	1	37:10	20
"Panerys"	8	3	0	20:13	19
"Romar"	6	3	2	21:11	15
"Skarais-Grišas"	6	3	2	15:5	15
"Ekranas"	5	2	4	14:11	12
"Kauņas"	4	4	3	10:12	12
"Aras"	5	1	5	23:15	11
"Sakalas"	4	3	4	20:11	11
"Muša"	1	5	5	6:26	7
"Banga"	2	1	8	7:31	5
"Sijūns"	1	2	8	4:17	4
"Pierś-ABE"	0	1	10	3:38	1

Maratony

Dwa zwycięstwa odnieśli reprezentanci Polski w międzynarodowych biegu maratońskim w Essen. Wśród zwycięzców zwyciężył Z. Szczesiński - 2 godz. 21 min. 16 sek., który o 28 sek wyprzedził Niemca H. Klimmiera. Wśród kobiet debiutująca w tej konkurencji Polka K. Pieczulis uzyskała czas 2 godz. 47 min. 28 sek. i zajął pierwsze miejsce.

* 13 tys. zawodniczek i zawodników startowało w biegu maratońskim w Waszyngtonie. Zwyciężył Meksykanin G. Gonzalez w czasie 2 godz. 22 min. 51 sek. Wśród kobiet triumfowała Amerykanka S. Molly - 2:39.34.

Ułpna pogoda sprawiła, że kilka osób zasnęło i odwiezionych zostało do szpitala.

* Zwycięzcą maratonu w Frankfurturze został norweski biegacz T. Naess, który z wynikiem 2 godz. 13 min. 19 sek. wyprzedził Czechę K. Davida i Niemca S. Freiganga. Reprezentant Litwy P. Fedorenko zajął 5 miejsce. Wśród kobiet triumfowała Szwajkarka F. Moser w bardzo dobrym czasie 2 godz. 27 min. 47 sek. Na piątym miejscu uplasowała się Polka I. Czuta.

* Zwycięzcą maratonu w Grazu został biegacz z Tanzanii J. Muyampanda, który trasę pokonał w czasie 2 godz. 17 min. 45 sek.

Turniej im. F. Stamma

W Warszawie w dniach 27-30 października odbędzie się tradycyjny turniej międzypaństwowy imienia Feliksa Stamma. Na ringu warszawskim wystąpią wybitni pięściarze z 13 krajów. Wśród nich są aktualni wicemistrzowie olimpijcy R. Załuszczyński, F. Reyes, mistrzowie Europy i F. Karpačauskas, J. Bielski, medalista mistrzostw świata amatorów i mistrzostw świata juniorów.

G. Kasprow osiedli się w Chorwacji?

Szachowy mistrz świata w wersji PCA G. Kasprow dał w chorwackim klubie Dobrovnik pokaz gry jednoczesnej na 25 szachownicach. Jego przeciwnikami byli m. in. postowie W. Brytany, USA i Rosji w Chorwacji oraz mer Dubrownika. Kasprow wygrał 22 partie a trzy zremisował.

Miłośników królewskiej gry zaskoczył jednak nie dobra forma mistrza, to jego oświadczenie dla miejscowej prasy, że w Chorwacji zamierza osiedlić się na stałe w Izorzy - na półwyspie Istri.

Tenisowe rankingi

Klasyfikacja WTA na najlepszą trójkę tenisistek świata wygląda tak (w nawiasach zarobki): S. Graf (Niemcy, 146,980 USD), A. Sanchez Vicario (Hiszpania, 2,054,665), S. Martinez (Hiszpania, 1,074,692).

Wśród mężczyzn w rankingu PTA prowadzi P. Sampras (USA, 2,106,312), przed G. Ivanisiewiczem (Chorwacja, 1,154,278) i M. Stichem (Niemcy, 1,273,256).

DOWOPY numeru

— Proszę zwołać szefa, chcę się przed nim pokazać, tak nie danie.

— Niestety, szef nie może przyjść, on także kuszt się na gryzki.

Młody dentysta do pacjenta, który przyszedł usunąć ząb:

TELEWIZJA

ŚRODA, 26 PAŹDZIERNIKA

LTV
7.45 — Na dzień dobry. 18.00 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Wiadomości (ros.). 19.05 — Słowo chrześcijańskie. 19.15 — Pięć nowel chorożograficznych. 19.40 — Dźwięki zmiot. 20.30 — Panorama. 21.05 — Serial "Skrajność życia" (4). 22.00 — Magazyn sztuki "Galeria". 22.15 — Koncert. 23.00 — Wieczory. 23.20 — Wiadomości wieczorne.

BALTYCKA TV

7.30 — Horoskop. 7.35 — Serial "Tak świat się kręci". 8.30 — Serial "Granica nocy". 9.00 — Godzina CNN. 18.00 — Nowości bałtyckie. 18.05 — Nowości ze świata. 18.20 — Kino - moja miłość. "Wunderkindy". 20.00 — Nowości bałtyckie. 20.05 — Serial "Tak świat się kręci". 21.00 — Serial "Granica nocy". 21.30 — Jaki, ty i inni. 22.00 — Nowości bałtyckie. 22.05 — Godzina CNN. 23.00 — Dziesięć najpiększych.

LITPOLINTER TV

7.00 — Poranne kolo. 9.00 — Serial "Dzika róża". 14.52 — Dziennik. 15.00 — Popołudnie posuchaj. 15.20 — Film anim. 15.52 — Dziennik. 16.00 — Komputer. 16.20 — Serial "Elen i przyjaciele". 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Spółka TVR "Mir". 17.30 — Koncert romansów. 17.40 — Pogoda. 17.45 — Kto jest kim. 17.52 — Dziennik. 18.00 — Godzina szczytu. 18.30 — Serial "Dzika róża". 18.55 — Skrzatodrom. 19.40 — Karaoke i inni. 20.00 — Dziennik. 20.30 — Pogoda. 20.40 — Monolog. 20.50 — Film "Borsalino i K". 22.52 — Dziennik. 23.05 — O Muzeum A. Bachuszina. 23.52 — Ekspres prasowy.

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. 8.30 — Serial "Santa Barbara". 9.30 — Serial "Westgate". 10.30 — Film "Twoja aleja". 11.55 — Lekcja język. ang. 12.00 — Film. 13.30 — Muzyka. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — "Deutsche Welle". 17.00 — Film. 18.30 — Film anim. 19.00 — Największe wiadomości. 19.20 — Anonse, muzyka. 19.30 — Serial "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.20 — Anonse, muzyka. 21.30 — Film "Ostatnia pielgrzymka". 23.00 — Wiadomości. 23.20 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

7.15 MTV. 7.30 — Film "Szczęśliwy Nowego Roku". 9.00 — Film "Obcy". 18.50 — Dziś w mieścieku. 19.00 — Serial "Philip Marlowe - prywatny detektyw" (3). 20.10 — Film "Piotr I". 22.10 — Serial R. Bradbury'ego. 22.45 — Nowości postmuzuzyki.

TVP-1

10.10 — Wiadomości. 10.10 — Mama! ja. 10.25 — Dowode przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.00 — "Śliczny patrol" - serial prod. USA. 11.50 — Muzyka Jedyka. 12.00 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.30 — Konteksty - muzeum wyobraźni. 12.55 — Nasze państwo - wiadomości. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 14.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program muzyczny. 16.30 — Rej - magazyn młodzieżowy. 16.55 — Muzyka Jedyka. 17.00 — "Moda na sukces". 18.00 — Telep. USA. 17.25 — Dla dzieci. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Miłard w rozumie - telemuzyka. 18.45 — Polska kronika. Ogórkowa. 19.05 — "Śliczny patrol" - serial prod. USA. 20.00 — Wieczoryna. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Głiniarz do zabicia" - film prod. USA. 23.00 — Puls dnia. 23.20 — Magazyn prasowy. 24.00 — "Wiadomości. 0.20 — "Ucieczka do nowego świata" - serial prod. USA. 1.55 — "Ela Kazar" - film dok. prod. franc.

CZWARTEK, 27 PAŹDZIERNIKA

LTV
7.45 — Na dzień dobry. 8.30 — Wszaktygodno najpiększego. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 —

— Ponieważ brak mi jeszcze wprawy w usuwaniu, biorę tylko 40 Lt za godzinę.

...
— Wracasz późnym wieczorem do domu a żona zauważa ślad szminki na swoich plecach. Jak się wytłumaczysz?
— Widzisz, kochana, jak się chciałem wykręcić...

...
— Czy jest życie na Marsie?
— I tam nie ma.

Wiadomości (ros.). 19.05 — Rząd postanowił. 19.20 — Katolickie studio TV. 19.50 — Program sportowy "22". 20.15 — Perspektywa telekomunikacji Litwy. 20.30 — Panorama. 21.05 — Film dok. 22.05 — Kawiarnia Konrada. 22.50 — Blues. 23.25 — Wiadomości wieczorne. 23.40 — Serial fab. "Po tamtej stronie rzeczywistości".

LITPOLINTER TV

7.00 — Poranne kolo. 9.00 — Serial "Dzika róża". 14.52 — Dziennik. 15.00 — Film anim. 15.30 — Na balu Kapucyńskim. 15.52 — Dziennik. 16.00 — Pięć minut do szczęścia. 16.20 — Serial "Elen i przyjaciele". 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Koncert. 17.55 — Muzyka, anonse. 18.00 — Godzina szczytu. 18.25 — Serial "Dzika róża". 18.55 — Muzyka, anonse. 19.00 — Tangomania. 19.25 — Film anim. 20.00 — Dziennik. 20.30 — Pogoda. 20.35 — Serial "Wizny". 21.25 — Muzyka, anonse. 21.35 — Film "Kalina czerwona". 22.52 — Dziennik. 23.00 — Cd. filmu "Kalina czerwona". 23.40 — Autoshow. 23.52 — Ekspres prasowy.

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. 8.30 — Serial "Santa Barbara". 9.30 — "Wszystko dla śmiechu". 10.00 — Euroshow. 10.30 — Film "Ostatnia pielgrzymka". 11.55 — Lekcja język. ang. 12.00 — Film. 13.30 — Muzyka. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Wędrowni z Szekspierem. 17.00 — Film. 18.30 — Film anim. 19.00 — Największe wiadomości. 19.20 — Anonse, muzyka. 19.30 — Serial "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.20 — Anonse, muzyka. 21.30 — Film "Druga próba". 23.00 — Wiadomości. 23.20 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

18.50 — Dziś w mieścieku. 19.00 — Serial "Philip Marlowe - prywatny detektyw" (4). 20.00 — Film "Piotr I" (2). 22.10 — Serial R. Bradbury'ego. 22.45 — Nowości postmuzuzyki. 23.00 — MTV.

TV POLONIA

10.00 — Wiadomości. 10.15 — Na polską nutę - program dla dzieci. 11.00 — "Kuchnia polska" (6-ost). 13.00 — TVP. 12.00 — Publicystyka. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — "Sanatorium pod Kopczyńskimi" - film fab. 15.00 — Podróż do Polski - telewidzenie. 15.30 — Rozmowa dnia. 16.15 — "Tata, a Marnin powiedział". 16.25 — Powitanie, program dnia. 16.30 — Wspólnota w kulturze: Tomasz Motylowicz. 17.00 — Magazyn katolicki. 17.30 — Muzyczna Jedyka. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Gruby" - serial dla młodzieży. 18.45 — Filmy animowane dla dzieci. 19.00 — "Noce i dnie" (8) - serial TVP. 20.00 — Film dokumentalny. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Publicystyka. 21.15 — Studio kontakt - magazyn polonijny. 21.45 — Co nowego. Tadeusz Woźniak. 22.00 — Panorama. 22.30 — Spektakl, który lubię i pamiętam. Ksytynka i landa: Fiodor Dostojewski - "Bracia Karamazow". 1.15 — "Za meją siar" - film o tematyce sportowej.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama! ja. 10.25 — Dowode przedszkole. 10.50 — Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.05 — "Zar tropików" - serial prod. USA. 11.55 — Muzyka Jedyka. 12.00 — Gotowanie na ekranie. 12.20 — "Oczko w prawo, oczko w lewo". 12.30 — Zbliżenie na... 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 14.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program muzyczny. 16.30 — "Makale usio" - Muzyka Jedyka. 17.00 — "Oddzielni dzielnicy" - serial prod. ang. 17.25 — "Gdzie jest Walter?" - serial anim. prod. ang. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — "Filmido" - magazyn filmowy. 18.40 — Rozmowa rodzinna. 19.30 — "Makale usio" - Muzyka Jedyka. 17.00 — "Oddzielni dzielnicy" - serial prod. USA. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Zar tropików" - serial prod. USA. 22.05 — Tytuł w jedynoc. 22.50 — Magazyno - program satyryczny. 23.00 — Danusz - magazyn zagody. 23.10 — Gliny - magazyn politykny. 23.25 — "Pogaz". 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.20 — "Spiralny świat" - reportaż. 1.05 — "Latający pies biegnący brzegiem morza" - film fab. prod. ros.

NASZA REKLAMA

SZANOWNNI PAŃSTWO!

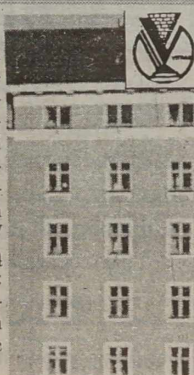
Reklamę, zamieszczoną w "Kurierze Wileńskim" przeczytają prenumeratorzy w ponad 20 państwach Europy, Ameryce, Australii.

Przymiujemy reklamę do polskiej gazety "Trybuna" i wydawanej w Niemczech rosyjskiej gazety "EZ" (Европейский), a także do gazet krajów WNP i bałtyckich. REKLAMA O TREŚCI KOMERCYJNEJ. Przy wielokrotnym powtórzeniu - rabat do 20 proc. Przy podaniu reklamy na 1/2 strony gazetowej i większej objętości - rabat do 40 proc. REKLAMA O TREŚCI NIEKOMERCYJNEJ. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy - bezpłatne. Reklamę można zamówić zarówno w Domu Prasy od 9.00 do 17.00, jak też pod adresem: Gedimino pr. 46 - 1, od 9.00 do 19.00, Gedimino pr. 2.

Zamieszczajcie reklamę u nas, a nie póżniejcie! Szczegółowa informacja pod adresem: Laisvės pr. 60, 11 piętro, dział komercyjny - organizacyjny, tel. 42-69-63, 61-53-43, 61-45-35, 22-58-14; fax 42-72-65.

SA "VITRAS"

Zaprasza wszystkich mieszkańców Litwy do budowania 2, 3-4-pokojowych mieszkań w murowanym 5-piętrowym domu na ul. Gerovės (Nowa Wilejka). Rozplanowanie i wykonanie mieszkań - na życzenie klientów. W domu zainstalowane są liczniki. Okres budowy: październik 1994 r. - październik 1995 r. Opłata częściami za wykonane prace.



Vilnius, tel. 61-60-68, 61-64-86 w godz. 9-17.

(Zam. 1022)

FIRMA POMAGA

dłużnikom, którzy zastawili nieruchomości, w rozliczeniu się z wierzycielami.

Vilnius, tel. 22-34-39, 22-33-61.

(Zam. 940)

Po niższych cenach na Litwie



sprzedajemy nowe traktory

MTZ-82 i MTZ-80.

Vilnius, tel. 76-06-91, 76-09-36, fax. 76-09-46.

(Zam. 1018)

KUPIEMY I SPRZEDAJEMY

WALUTĘ codziennie od godz. 9.00 do 20.00. Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralnego, tel. 22-70-17.

(Zam. 944)

KUPIUJE

dolary USA i marki niemieckie. Vilnius, tel. 35-40-27.

(Zam. 951)

SPRZEDAJE

dolary USA i marki niemieckie. Vilnius, tel. 75-25-74.

(Zam. 952)

KUPIUJEMY

czeki inwestycyjne. Tel. 75-27-63, 61-74-27, 63-47-74. Zwracać się: Kalvarijų 3 (przystanek - Dom Towarowy).

(Zam. 972)

STALE SKUPIJEMY

CZEKI INWESTYCYJNE. Vilnius, tel. 45-79-23, 26-26-91.

(Zam. 1005)

FIRMA STALE SKUPIJEMY

złom metali (niebezpieczne). Vilnius, tel. 64-36-16.

(Zam. 1029)

PODRÓŻ DO MEZJUGORII -

kraju cudów (szczęśliwość dzieci od 1982 r. do dziś objawiła się Najśw. Maryi Panna). Wyruszamy przed Bożym Narodzeniem - 2.XII przed Austrię. Zapisujemy pod tel. w Wilnie: 61-31-42, 61-31-06, w Kownie: (8-27)73-83-93, w Szawlach: (8-214)99-980, w Kłajpedzie: (8-261)97-369, w Olicie: (8-235)25-573. Cena podróży około 600 litów. Licencja 000011.

(Zam. 953)

SPRZEDAJEMY I WYMIENIAMY

amortyzatory Citroen BX i CX. Vilnius, tel. 41-01-02, wieczorem, tel. 42-29-71 (mistrz Władek).

(Zam. 1032)

